

STANISŁAW GAJEWSKI

STOWARZYSZENIE KATOLICKIEJ MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ
"JUVENTUS CHRISTIANA" (1921–1949)

Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Akademickiej "Juventus Christiana" (1921-1949) nie doczekało się monograficznego opracowania. O jego istnieniu i funkcjonowaniu możemy dowiedzieć się zasadniczo tylko z opracowań poświęconych twórcy "Juventus" ks. Edwardowi Szwejnycowi oraz jego następcy, drugiemu duszpasterzowi akademickiemu w Warszawie, ks. Edwardowi Detkensowi¹. Opracowania te są zarazem wspomnieniami, wyszły bowiem spod pióra byłych członków stowarzyszenia. Oni też są autorami monografii niektórych członków "Juventus". W tych wspomnieniach zawsze kilka zdań i opinii dotyczy samej organizacji². Okolicznościowe opracowanie dotyczące dziejów, a właściwie metod pracy "Juventus", z okazji obchodów 50-lecia duszpasterstwa akademickiego w Warszawie przedstawił na tych uroczystościach jeden z seniorów tej organizacji³. Na okupacyjny okres działalności "Juventus" dużo światła rzucają opracowania Dariusza Kaczmarzyka i Wacława Auleytnera, z których czerpał również Bogdan Hillebrand⁴.

¹ *Apostoł Młodzieży*. Warszawa 1936 s. 69-79; A. Okońska. *Świadectwo*. Warszawa 1984; t a ż. *Ks. Edward Szwejnyc*. W: *Chrześcijan*. T. 1. Warszawa 1974 s. 217-260; S. Tesche - Trylińska. *Ks. Edward Detkens (1885-1942)*. W: *Chrześcijan*. T. 8. Warszawa 1982 s. 33-72 (na stronach 73-113 zamieszczono grypsy z Pawiaka i listy z obozów, na stronach 114-134 wspomnienia różnych osób o ks. Detkencie).

² Na przykład relacje i wspomnienia o prof. Edwardzie Józefowiczu w: *Chrześcijan*. T. 5. Warszawa 1980 s. 439-459, o prof. Piotrze Ciechanowiczu (tamże t. 6. Warszawa 1981 s. 376-393), o dr Zofii Wojno (tamże t. 7. Warszawa 1982 s. 155-189).

³ S. Jarulski. *Stowarzyszenie Młodzieży Akademickiej Juventus Christiana*. W: *Sesja historyczna 50-lecia Duszpasterstwa Akademickiego przy kościele świętej Anny w Warszawie 23-25 IX 1978*. Warszawa 1981 s. 54-68.

⁴ W. Auleytner. *U źródeł postaw i czynów*. "Więź" 1970 nr 10 s. 75-91; t e n ż e. *Z działalności katolickiej młodzieży akademickiej w Warszawie w latach okupacji hitlerowskiej*. "Chrześcijanin w świecie" 1980 nr 7-8 s. 84-98; t e n ż e. *Organizacje akademickie w okresie okupacji* W: *Sesja historyczna* s. 117-135; D. Kaczmarzyk. *Duszpasterstwo akademickie w okresie okupacji* "Więź" 1970 nr 10; B. Hillebrand. *Konspiracyjne organizacje młodzieżowe w Polsce 1939-1945*. Warszawa 1973 s. 341-357.

Z porzucanych w tych opracowaniach informacji nie można jednak w pełni zrekonstruować dziejów tej interesującej i zasługującej na specjalne studium organizacji. Ponieważ zaginęły wszelkie materiały aktowe (uniwersyteckie, administracji państwowej, a także własne), niezastąpionymi źródłami przy tej rekonstrukcji okazała się prasa, przede wszystkim wydawana przez katolicką młodzież akademicką Warszawy: "Juventus Christiana" (1929-1939) i "Młodzież Katolicka" (1932-1939) oraz materiały zebrane przez seniorów organizacji⁵; maszynowe ich odpisy znajdują się w 12 tomach przechowywanych w Dziale Rękopisów Biblioteki KUL. Są to źródła o różnej proveniencji. Oprócz szczątkowych materiałów samej "Juventus" (protokoły Koła Instruktorów, regulaminy, statuty) znajdują się, i to przede wszystkim, wspomnienia seniorów "Juventus" pisane ok. 1970 r. Wspomnienia te w korelacji z informacjami z wyżej wspomnianej prasy stały się najważniejszym materiałem do niniejszego opracowania. Drugi tom wspomnianych materiałów zawiera opracowaną przez Pawła Wołczackiego-Dziemidowicza *Kronikę* organizacji. Dlatego też jeśli w opracowaniu niniejszym potrzebny był sam tylko fakt znajdujący się w *Kronice*, autor zrezygnował z odpowiednich przypisów.

Praca niniejsza przedstawia genezę organizacji, jej rozwój w latach 1923-1933 ("Juventus" funkcjonowała jako organizacja międzyuczelniana), rozwój w latach 1934-1939 (rozbitcie organizacji na jednostki uczelniane), formy integracji młodzieży juvenusowej, działalność senioratu oraz ostatnie lata organizacji (po 1939 r.).

1. GENEZA "JUVENTUS CHRISTIANA"

U progu niepodległości młodzież zarówno starszych klas szkoły średniej, jak i akademicka nie interesowała się zbyt problematyką religijną. W Galicji na przykład lekcje religii w szkołach średnich były niepopularne, a w Królestwie Polskim popularność księży katechetów wynikała często z przesłanek narodowych, a nie religijnych⁶. Panował więc dalej duch pozytywizmu, wzbogacony w przededniu wybuchu I wojny światowej "gorączką patriotyczną". Dlatego też młodzież ta stanowiła podstawę różnych formacji wojskowych walczących na frontach I wojny światowej. Doświadczenia wojenne między innymi doprowadziły do przewartościowań ideowych i zmiany postaw religijnych. Istniejące przed wojną nieliczne grupy młodzieży "odrodzeniowej"⁷

⁵ BKUL rkps 1205. Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Akademickiej "Juventus Christiana". Materiały źródłowe i wspomnienia. T. 1-12.

⁶ Por. "Przegląd Powszechny" 1906 nr 5 s. 66; "Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej" 1913 nr 1; 1914 nr 7-8 s. 223-229.

⁷ J. Z m i t r o w i c z. *Lata zmagania i zwycięstw*. BKUL rkps sygn. 919; K. T u r o w s k i. *Cecylia Plater-Zyberkówna (1853-1920) – twórczyni ruchu prądowego*. "Chrześcijanin w świecie" 1983 nr 116 s. 31-48.

powiększyły się, powstały nowe inicjatywy tego typu. Do tych ostatnich zaliczyć trzeba również "Juventus Christiana".

Początki "Juventus" sięgają 1918 r. Wtedy to ks. Szwejnica, prefekt szkół polskich w Petersburgu, zmuszony do opuszczenia miasta, zatrzymał się w rodzinnym Mińsku Litewskim, zajęтым wówczas przez Niemców. Jesienią tegoż roku ks. Szwejnica zorganizował tajne (przed Niemcami) stowarzyszenie "Juventus Christiana", w którym znalazła się młodzież starszych klas licealnych. Wkrótce po zajęciu Mińska przez wojska radzieckie (10 XII) organizacja zawiesiła swą działalność. Podjęła ją po wkroczeniu tam wojsk polskich (8 VIII 1919). Opracowano wówczas statut. Organizacja liczyła co prawda niewielu członków (około 25), jednak aktywnie uczestniczyła w życiu społeczno-religijnym Mińska. Brała udział w akcji charytatywnej (pomoc starym i niezamożnym), współorganizowała zjazd młodzieży polskiej z ziemi mińskiej (4-6 I 1920). Biskup Z. Łoziński z zainteresowaniem śledził rozwój tej organizacji. Dalsze wypadki przerwały jednak jej działalność, bowiem 11 VII 1920 r. Mińsk powtórnie zajęły wojska radzieckie, a młodzież "Juventus" znalazła się bądź w wojsku polskim, do którego również wstąpił ks. Szwejnica (kapelan przy Dekanacie Frontu Północnego), bądź wyjechała do Polski centralnej. Część tej młodzieży po zakończeniu działań wojennych odnalazła się w Warszawie. Ulokowano ją w internacie prywatnego gimnazjum Wojciecha Górskiego i zorganizowano dla niej naukę z zakresu ósmej klasy licealnej⁸. Młodzież ta utrzymywała kontakty z ks. Szwejnica, który w tym czasie został prefektem w kilku szkołach warszawskich⁹. Wynikiem tych kontaktów i współpracy było utworzenie Koła Młodzieży Ziemi Mińskiej (30 I 1921). Koło to do chwili zdania matury przez jego członków (wiosna 1921) zbierało się na cotygodniowych spotkaniach. Liczyło 37 osób, w tym 7 członków mińskiego "Juventus". Po zdaniu matury część młodzieży rozpoczęła studia. Cztery osoby z Koła Młodzieży Ziemi Mińskiej (Tadeusz Mickiewicz, Ryszard Przelaskowski, Paweł Wołczacki-Dziemidowicz, Witold Sawicki), z których trzech pierwsi należeli do "Juventus" oraz trzy inne osoby (Władysław Bogatkiewicz, Aniela Dobrowolska, Julia Michałowska) stały się założycielami nowej organizacji. Po zebraniu informacyjnym (listopad 1921) powołano (3 XII) Akademickie Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej "Juventus Christiana". Wkrótce wśród pierwszych członków nowej organizacji znalazła się jeszcze jedna osoba z mińskiego "Juventus", Eugenia Dobrowolska. Organizacja powstała więc w środowisku młodzieży kresowej i była kontynuacją organizacji szkolnej. Musiały więc istnieć ważne dla tej młodzieży założenia ideowe organizacji, skoro po wielu

⁸ J. E s k a. *O człowieku dobrym*. "Tygodnik Powszechny" 1973 nr 6; O k o Ń s k a. *Świadectwo* s. 58-59; BKUL rkps 1205. T. 5. Druga jego część zawiera korespondencję seniorów na temat genezy "Juventus Christiana" (I. Sławińska, P. Wołczacki-Dziemidowicz, B. Aleksandrowicz, D. Kaczmarzyk, J. Zagałowa, a także ks. B. Ussas). Część tych materiałów drukowano w "Więzi" (1974 nr 6) i "Tygodniku Powszechnym" (m.in. 1973 nr 6).

⁹ Na początku został prefektem w Gimnazjum im. J. Słowackiego, którego przełożoną była Jadwiga Kieranowska, dawna przełożona Gimnazjum Żeńskiego w Mińsku Litewskim.

doświadczeniach życiowych i w nowych warunkach zdecydowała się kontynuować przerwane dzieło.

Najważniejszym statutowo celem "Juventus" było głębsze poznanie nauki Chrystusowej i wynikających z niej wskazań dla życia indywidualnego i społecznego. Cele takie przyświecały wszystkim organizacjom katolickim, jednak "Juventus" stworzyła nowe środki, jakimi zamierzano cele te realizować. Miało się to dokonywać w niewielkich grupach, które zobowiązały się pracować na sposób seminaryjny, to znaczy samokształceniowy, pod kierunkiem kompetentnej osoby, najczęściej księdza. Podstawę samokształcenia stanowić miała Ewangelia. Pierwsza część spotkania poświęcona była czytaniu i komentowaniu Ewangelii, najpierw przez prowadzącego tę część spotkania komentatora, później przez wszystkich obecnych studentów. Zarówno zdobywane w ten sposób wykształcenie religijne, jak i wynikające z niego implikacje były więc dziełem samych członków. Ksiądz-doradca tylko w razie potrzeby wyjaśniał sporne problemy lub podsumowywał dyskusję. Zdobyte w ten sposób prawdy stawały się własne i trwałe. Taki charakter miało już pierwsze robocze zebranie, które odbyło się 10 XII 1921 w mieszkaniu ks. Szwejnica (ul. Przyrynek 2). Dopiero po pierwszej części spotkania, na którym komentowano Ewangelię według św. Mateusza (6, 24-26), zajęto się lekturą *Mysli* Pascala i sprawami organizacyjnymi. Ukazanie młodzieży Ewangelii jako podstawy jej formacji religijnej i społecznej było w tym okresie w środowiskach katolickich zjawiskiem niezwykłym. Dlatego też początkowo nawet wielu księży patrzyło z nieufnością na tego rodzaju poczynania. Dopatrywano się w tym wpływów protestanckich, które ks. Szwejnic mógł wynieść z domu rodzinnego. Jego ojciec i brat byli bowiem protestantami, a wuj nawet pastorem. Jednak Szwejnic nie zrażał się tymi zarzutami. Propagował metodę, do której sam był przekonany i którą stosował we własnym życiu. W jego *Nowym Testamencie*, który kupił, wyruszając na front (14 VII 1920), widzieć można 467 wersetów podkreślonych kolorowymi ołówkami¹⁰. Wiersze te stały się przedmiotem jego rozważań. Dawał więc młodzieży to, co sam uważał za najważniejsze.

Szwejnic zrywał też z modelem katolickiej organizacji akademickiej, reprezentowanym przez sodalicje. "Juventus" była organizacją koedukacyjną i nie zobowiązywała do żadnych praktyk religijnych poza obowiązującymi wszystkich katolików. Praktyki te miały być bowiem wynikiem formacji wewnętrznej, a nie środkiem do jej wyrobienia. Sodalicje były też organizacjami kościelnymi, kierowanymi przez moderatorów, jednak w "Juventus" rola księdza sprowadzała się do funkcji doradcy. Organizacja była więc "świecka" i łatwiej docierała do niej młodzież nie zawsze chętna do ulegania urzędowemu autorytetowi księży. Na takie postawienie sprawy mógł jednak pozwolić sobie duchowny świadom swych

¹⁰ Egzemplarz ten znajduje się w archiwum kościoła św. Anny.

talentów pedagogicznych i organizatorskich, który wiedział, że organizacja będzie realizować zamierzone cele¹¹.

Stowarzyszenie "Juventus" skupiło w swych początkach głównie młodzież kresową, niedawno przybyłą do Warszawy. Wśród młodzieży kresowej szukano też dalszych jej adeptów. Ponieważ część jej studiowała w Wilnie, już na początku 1922 r. dwaj współzałożyciele "Juventus" – Władysław Bogatkiewicz i Ryszard Przelaskowski – próbowali przeszczepić ją na grunt wileński, z czego zdawali sprawozdanie na dziewiątym posiedzeniu I Koła (11 III 1922). Akcja zakończyła się niepowodzeniem. Być może odszukali oni swych kolegów, nie znaleźli jednak odpowiedniego księdza-doradcy, który chciałby poświęcić się realizacji warszawskiego eksperymentu. Dlatego też myśląc poważnie o rozwoju organizacji, należało oprzeć się zarówno na młodzieży, jak i na duchowieństwie warszawskim. Z duchowieństwem tym początkowo nie łączyły ks. Szwejnica silniejsze więzi. Był tam człowiekiem nowym i nie pełnił żadnych funkcji parafialnych. Stanowisko katechety w różnych szkołach dawało mu możliwość samodzielnego działania na gruncie szkolnym, nie sprzyjało jednak zawiązywaniu ściślejszych więzi z duchowieństwem parafialnym. Nieprzypadkowo też pierwszym księdzem, którego Szwejnica wprowadził do "Juventus", był Edward Detkens, którego poznał w warszawskim kole księży prefektów. Od seminarium (1903) i święceń kapłańskich (1908) związany z archidiecezją warszawską mógł ks. Detkens nawiązywać bliższe kontakty z całym duchowieństwem warszawskim. Był też zapewne dla ks. Szwejnica osobą, która lepiej od innych potrafiła go zrozumieć. Obaj wychowani głównie przez swe matki, wrażliwi na piękno sztuki, szczególnie muzyki, mimo swych niezbyt polskich nazwisk (ojciec Szwejnica z pochodzenia Niemiec, rodzina Detkensa wywodziła się z Anglii) byli gorącymi patriotami, patriotyzm swój łącząc z głęboką religijnością. Na dwunastym posiedzeniu I Koła (29 IV 1922) ks. Detkens został przedstawiony przez ks. Szwejnica jako opiekun i doradca II Koła, które miał utworzyć. Koło to 2 V rzeczywiście rozpoczęło swą pracę. Rekrutacja nowych członków dokonała się prawdopodobnie spośród młodzieży bliskiej ks. Detkensowi, który oprócz piastowania funkcji wikariusza w parafii katedralnej był jeszcze prefektem w kilku prywatnych szkołach żeńskich¹². Założycielami koła byli: Helena Pietruszewska-Mickiewiczowa, Janina Polkowska i Edward Iwaskiewicz¹³.

Na skutek powstania II Koła organizacja przestała być związkiem serdecznych przyjaciół. Potrzebowała pewnych norm prawnych. W końcu maja 1922 r. uchwalono więc

¹¹ Na temat pedagogicznych zdolności ks. Szwejnica zob. O k o Ń s k a. *Świadectwo* s. 29-57.

¹² T e s c h e - T r y l i Ń s k a, jw. s. 35. Uczył w prywatnych szkołach Anny Jakubowskiej, Władysławy Lampe, Józefaty Gagatnickiej i Heleny Gepner.

¹³ Pochodzili oni z lepiej sytuowanych rodzin warszawskich. Ojciec Pietruszewskiej, Leonard, był na przykład dyrektorem "Drukarni Polskiej", gdzie drukowano między innymi periodyki akademickiej młodzieży katolickiej. BKUL rkps 1205 t. 1 s. 44.

tymczasowy statut (nie zachował się) i tekst przyrzeczenia¹⁴. Na wniosek Szwejnica uchwalono wówczas również, aby uroczystość Zielonych Świąt obchodzić jako doroczne święto organizacyjne. W końcu 1922 r. zalegalizowano też stowarzyszenie (dokumenty dotyczące legalizacji nie zachowały się). Organizacja zyskała więc osobowość prawną i weszła na drogę normalnego rozwoju.

2. "JUVENTUS CHRISTIANA" W LATACH 1923–1933

W końcu 1922 r. organizacja otrzymała statut. Władzę zwierzchnią organizacji stanowiło Walne Zebranie zwoływane przynajmniej raz na rok, na którym wybierano Radę Naczelną. Rada ta inspirowała pracę organizacji, powoływała nowe koła oraz reprezentowała ją na zewnątrz. W jej skład wchodziło wybrani na Walnym Zebraniu prezes i wiceprezes oraz prezesi poszczególnych kół. Koło, którego liczba członków nie powinna przekraczać 20 osób, było podstawową jednostką organizacyjną, w którym dokonywać miała się formacja jego członków. Pierwsza Rada składała się zaledwie z 4 członków (dwa koła). W miarę powoływania nowych kół stawała się więc ciałem zbyt licznym. Między innymi dlatego w 1928 r. uchwalono nowy statut. Rada Naczelna stała się organem opiniodawczym, do której z urzędu wchodził: prezes Zarządu Głównego, prezesi kół oraz instruktorzy. Funkcję pierwszej Rady przejął Zarząd Główny. Powołano wówczas też Komisję Rewizyjną i Sąd Koleżeński. Stan taki utrzymał się do końca 1933 r., kiedy to na skutek nowych przepisów prawnych (ustawa o stowarzyszeniach z 27 X 1932 i rozporządzenie o stowarzyszeniach akademickich z 30 IV 1933) przestały istnieć organizacje międzyuczelniane.

W latach 1923-1933 na czele "Juventus Christiana" w Warszawie stali: prezesi Rady Naczelnej – Władysław Bogatkiewicz, dwukrotnie: w latach 1922-1923 i 1923-1924, oraz Tadeusz Mickiewicz, Marian Beresiewicz, Czesław Seredyński i Edward Iwaszkiewicz, a następnie prezesi Zarządu Głównego – Romuald Zmaczyński (1928-1929) i kolejno: Czesław Polkowski, Jerzy Woszczyнин, Stanisław Cieślak, Edward Paprzycki i Wiktor Skiba¹⁵.

Pierwsi trzej prezesi wywodzili się z I Koła i w organizacji byli od samego początku. W 1926 r. na funkcję tę powołano Seredyńskiego, który dopiero od roku znajdował się w organizacji. Dziś trudno ocenić, czy było to wynikiem nadzwyczajnych uzdolnień

¹⁴ "Przyrzekam wobec Boga, sumienia swego, jak również wobec członków "Juventus Christiana", być wiernym idei Chrystusowej, uznając ją za najświętszą i najpotężniejszą, przyrzekam tak słowem jak czynem wcielać ją w życie indywidualne, społeczne i narodowe, spełniać wszystkie obowiązki, jakie godność katolika Polaka na mnie wkłada. Tak mi, Boże, dopomóż" (*Apostoł Młodzieży* s. 69).

¹⁵ Por. R. Z m a c z y ń s k i. *Rys historyczny i ustrój "Juventus Christiana"*. "Juventus Christiana" 1929 nr 1 s. 11-14 oraz inne relacje zamieszczone w "Juventus Christiana" i "Młodzieży Katolickiej". Dane o ostatnich wyborach w "Młodzieży Katolickiej" 1933 nr 5 (9) s. 25.

Seredyńskiego czy próbą wciągnięcia do pracy najmłodszych członków. Faktem jest, że w okresie jego prezesury, o czym dalej, napłynęło do "Juventus" wielu nowych członków. Eksperyment ten powtórzono w 1930 r., wybierając na prezesa Jerzego Woszczyńnika, który w tym samym roku składał przyrzeczenie organizacyjne. Pominięto przy tym członków, którzy składali przyrzeczenie w latach 1926-1928, chociaż wielu z nich wykazało później duże zdolności organizacyjne (Piotr Ciechanowicz, Bronisław Lisowski, Marian Ofierski, Władysław Tryliński i inni).

Ze struktury władz widać, że przed 1928 r. nastąpił znaczny rozwój organizacji. Dokonał się on dosyć gwałtownie w drugiej połowie 1926 r. Dlatego też w roku następnym, po przewidzianej próbie, aż 44 osoby złożyły przyrzeczenie organizacyjne. Znikłej więc organizacji (w grudniu 1922 zaledwie 15 osób) "Juventus" stała się jedną z liczniejszych ideowych organizacji studenckich. Rozwój ten przedstawiają nam tabele 1 i 2¹⁶.

W miarę rozwoju stowarzyszenia obawiano się braku księży-doradców. Co prawda w 1925 r. pozyskano do współpracy ks. Józefa Kuleszę, ale widocznie nie liczone na większe zainteresowanie się duchowieństwa warszawskiego organizacją prowadzoną przez ks. Szwejnicę. Postanowiono więc utworzyć Koło Instruktorów (10 VI 1926). Instruktorzy po zdobyciu odpowiedniego wykształcenia mieli zastąpić w poszczególnych kołach księży-doradców. Jednak obawy te nie sprawdziły się. Do współpracy z "Juventus" zostali wciągnięci księża: Tadeusz Jachimowicz, Antoni Ruran, Bronisław Kulesza, Jan Salamucha, Henryk Węglewicz, Jan Trzepałko i Mieczysław Dybowski. Jednakże niektóre koła nie miały księży-doradców (Koło VIII i XI), a w niektórych funkcję tę początkowo pełnił sam ks. Szwejnic. Instruktorzy, którzy mieli zastąpić księży, zostali jednak wyznaczeni do kół, które powstały po zorganizowaniu Koła Instruktorów. Były to osoby dłużej związane z organizacją i które wykazały się samodzielną pracą w "Juventus". Chociaż okazało się, że na dłuższy czas nie potrafią oni zastąpić księży (potrzeba dużej wiedzy teologicznej, autorytetu), ale praca ich w poszczególnych kołach była owocna. Dzięki nim na przykład Koło VIII (bez księdza-

¹⁶ Tabelę 1 sporządzono na podstawie całego zebranego materiału, tabelę 2 na podstawie "Juventus Christiana" 1936 nr 9.

Do poszczególnych kół należeli między innymi bardziej znani ze źródeł członkowie: Koło I – (oprócz wyżej wymienionych) M. Bereśniewicz, S. Szachno, Z. Nadratowska, H. Sawoniuk; Koło II – (oprócz wyżej wymienionych) S. Piotrowicz, M. Romanowicz, C. Polkowski, B. Tekielski, B. i W. Tryliński, Z. Jakimiak, J. Szczęsny, W. Sawicki; Koło III – R. Zmaczyński, P. Ciechanowicz, K. Poprzęcki; Koło IV – H. Statkowska, I. Senderówna. Koło V – C. Seredyński, A. Łapińska-Moraczewska, W. Leszczyńska, S. Czechowicz; Koło VI – W. Sommerfeld, S. Kieniewicz, D. Kaczmarzyk, A. Ponikowski; Koło VII – E. Józefowicz, J. Zgorzelska-Kalicka. Koło VIII – M. Ofierski, A. Mickiewicz, J. Woszczyńnik; Koło IX – W. Chodkowska, S. Ginter, W. Skiba, J. Unger; Koło X – J. Plisowska, Z. Plisowska, M. Wierzbicka, A. Ruchgaberówna-Okońska, A. Nadolska-Lisowska, J. Gruszkówna; Koło XI – H. Zasada, W. Jankowski, S. Jarmulski; Koło XII – R. Tomaszewska, E. Paprzycki, W. Nadolska-Kaczyńska; Koło XIII – J. Zienkiewiczówna, L. Kozłowska; Koło XIV – H. Jankowska, Z. Nadolska, Z. Wojno, M. Dydyńska, B. Słomczewska-Cieślakowa.

Tab. 1. Koła "Juventus Christiana" w Warszawie w latach 1921-1933

Nr koła	Data powstania koła	Patron koła	Ksiądz-doradca
I	3 XII 1921	św. Augustyn	E. Szwejnica
II	2 V 1922	św. Jan Chrzciciel	E. Detkens
III	5 III 1924	Królowa Jadwiga	E. Detkens
IV	styczeń 1925	św. Paweł Apostoł	J. Kulesza, później B. Kulesza
V	16 V 1925	św. Tomasz z Akwinu	E. Szwejnica, później T. Jachimowski
VI	8 X 1926	św. Teresa od Dzieciątka Jezus	A. Ruran
VII	październik 1926	św. Franciszek z Asyżu	E. Szwejnica, później J. Salamucha
VIII	listopad 1926	św. Teresa	–
IX	listopad 1926	św. Franciszek Salezy	E. Detkens
X	kwiecień 1927	św. Jan Ewangelista	E. Szwejnica, później H. Węglewicz
XI	październik 1927	–	–
XII	grudzień 1928	Najświętsza Maria Panna	J. Trzepak
XIII	1931	Najświętsza Maria Panna Niepokalanie Poczęta	M. Dybowski
XIV	1931	–	E. Szwejnica

doradcy) pracowało bardzo dobrze. To samo odnosi się do Koła X, w którym ks. Węglewicz, z braku czasu, nie zawsze udzielał się w wystarczający dla potrzeb koła sposób¹⁷. W zależności od liczby aktualnie pracujących kół kształtowała się liczba pracujących w organizacji studentów. Oczywiście, nie wszyscy razem pracowali w stowarzyszeniu. Starsze roczniki opuszczały organizację, przychodzili młodzi. W pierwszych latach procent odchodzących był znikomy. W grudniu 1929 r. w organizacji pracowało 171 członków, a tylko 36 ukończyło już studia. Z biegiem czasu coraz więcej osób odchodziło z "Juventus". W 1932 r. w organizacji pracowało 194 członków, poza nią znajdowało się już 88 seniorów¹⁸. W chwili wydania nowych przepisów o stowarzyszeniach akademickich "Juventus" była najliczniejszą organizacją katolickiej młodzieży akademickiej w Warszawie. Stała się też podstawą utworzonego z inicjatywy ks. Szwejnica Związku Katolickich Stowarzyszeń Akademickich (1931-1933), w którego pracach członkowie "Juventus" odegrali wiodącą rolę. W pierwszym roku istnienia Związku Stanisław Cieślak

¹⁷ Na podstawie protokołów zebrań Koła Instruktorów. BKUL rkps 1205 t. 3. Bardziej znani instruktorzy: Koło VII – T. i H. Mickiewiczowie; Koło IX – R. Zmazyński, M. Rybaszewska; Koło X – R. Przelaskowski, A. Dobrowolska, M. Bereśniewicz, później J. Brzozowska, B. Lisowski.

¹⁸ Na podstawie danych z "Juventus Christiana" 1936 nr 9 i protokołu Koła Instruktorów. BKUL rkps 1205 t. 3.

był jego wiceprezesem, a w roku następnym Czesław Polkowski pełnił funkcję prezesa (I semestr) i wiceprezesa (II semestr)¹⁹.

Tab. 2. Liczba nowych członków warszawskiej Juventus w latach 1921-1933

Rok	1921	1922	1923	1924	1925	1926	1927	1928	1929	1930	1931	1932	1933
Liczba nowych członków	7	8	14	12	22	23	43	38	40	24	51	30	42

Jak wyżej zaznaczono, ambicją organizatorów było uczynienie z "Juventus" organizacji międzyśrodkowej (próba założenia koła w Wilnie w 1922 r.). Stało się to dopiero w 1931 r., kiedy pierwsze komórki "Juventus" powstały w Poznaniu (styczeń) i Wilnie (czerwiec). Powstanie "Juventus" w tych środowiskach należy zawdzięczać postawie członków organizacji warszawskiej, którzy przekonali do niej tamtejszych studentów. Dużą rolę w powstaniu "Juventus" w Poznaniu przypisać należy Zofii Polkowskiej-Lisowskiej i Elżbiecie Łopuszyńskiej-Polkowskiej z II Koła warszawskiego. One to podczas wakacji w Miłowodach organizowały wieczory dyskusyjne na tematy ewangeliczne. Uczestniczył w nich student z Poznania, Zbigniew Biernacki, który postanowił zainicjować utworzenie "Juventus" w swoim środowisku. Akcję poparł ks. Szwejnica, który zjednał dla niej ks. dr. T. Żychlińskiego (zgodził się być doradcą koła) i włączył do tej pracy dwie były "juventusiaczki", które po ukończeniu studiów przebywały w Poznaniu (Hanna Karczewska-Pliszczyńska i Henryka Kobylińska-Doerfferowa)²⁰. Pierwsze zebranie informacyjne odbyło się 20 I 1933 r. Koło liczyło wówczas zaledwie 6 osób. W dwóch następnych latach kolejno do "Juventus" wstąpiło 7 i 10 osób. Do końca 1933 r. organizacja liczyła więc 23 osoby i dwa koła. Doradcą II Koła został ks. prof. Stanisław Skaziński. Kuratorem z ramienia Uniwersytetu wyznaczył senat prof. Lissowskiego, który przez cały czas współpracował z powierzoną mu organizacją. Właściwością poznańskiej "Juventus" była przewaga studentów nad studentkami. W organizacji warszawskiej przeważały bowiem studentki, które w roku akademickim 1931/1932 stanowiły 67% ogółu członków. W "Juventus" poznańskim w latach 1931-1933 procent ten był znacznie

¹⁹ ZAKS powstał 18 X 1931, przestał funkcjonować po wejściu w życie wspomnianego wyżej dekretu MWRiOP z 30 IV 1933. W jego skład wchodziły: "Juventus Christiana", "Katolicka Młodzież Narodowa", Akademickie Stowarzyszenie Charytatywne "Pomoc Bliźniemu", obie sodalicje, Chór Ambrozjanum, Studium Filozoficzno-Religijne i Koło Misyjne. Kierownictwo Rady zmieniało się co semestr według przyjętego planu.

²⁰ "Juventus Christiana" w Poznaniu. "Juventus Christiana" 1936 nr 9 (grudzień).

mniejszy, a w II Kole na 10 członków znalazła się tylko jedna kobieta (wstąpiła później do klasztoru)²¹.

Z inicjatywy warszawskich członków "Juventus" powstało też Koło w Wilnie, gdzie znaleźli się dwaj absolwenci Politechniki: Piotr Ciechanowicz (objął stanowisko nauczyciela w tamtejszym technikum) i Michał Romanowicz (odbywał w Wilnie służbę wojskową). Dzięki ich zabiegom powstało grono zainteresowanych studentek (Hanna Wierzbicka, Władysława Wydrówna, Irena Sławińska, E. Chodkowska i Helena Sadowska), które 4 VI 1931 r. w mieszkaniu ks. prof. Henryka Hlebowicza spotkały się na zebraniu organizacyjnym. Oprócz wyżej wspomnianych osób w zebraniu tym uczestniczył ks. prof. Walerian Meysztowicz. Obaj księża na spotkaniu tym zajęli życzliwą, aczkolwiek wyczekującą postawę. Było to wytłumaczalne między innymi tym, że "Juventus" w Wilnie powstawało w chwili największych sukcesów "Odrodzenia". Przewodniczył mu wówczas Henryk Dembiński, który stał się przywódcą ogromnej części młodzieży uniwersyteckiej skupionej w bloku antyendeckim²². Rozdrobnienie organizacyjne obozu katolickiego nie było więc wówczas najlepszym posunięciem taktycznym. Młodzież juvenusowa nie zważała jednak na tego typu taktykę. Powstała więc organizacja, której pierwszym kierownikiem został Ciechanowicz. Z jego też inicjatywy pierwsze przyrzeczenie organizacyjne złożyły dwie "juvenusiaczki" wileńskie (I. Sławińska i H. Wierzbicka) w Warszawie 8 XII 1931 r. podczas obchodów święta organizacyjnego. Do końca 1933 r. organizacja wileńska liczyła 15 osób. W tym okresie przeważały w niej studentki wydziału humanistycznego z niezamożnych rodzin. Inaczej było w "Juventus" w Warszawie, której członkowie pochodzili często z zamożnych rodzin. Rodziny te stanowiły oparcie dla różnych form życia organizacyjnego. Urządzano tam nie tylko zebrania kół, ale również różne spotkania towarzyskie²³. W Wilnie nie było takich warunków.

Po Ciechanowiczu prezesami koła wileńskiego kolejno były: H. Wierzbicka, I. Sławińska i H. Sadowska, doradcami natomiast ks. H. Hlebowicz, a po jego odejściu (jesienią 1932 r.) ks. Józef Szastalski. Koło wileńskie nie było liczne i we froncie katolickich organizacji studenckich (PAKS) było ogniwem liczbowo najsłabszym. Aktywność i postawa jego członków sprawiły jednak, że w środowisku katolickich studentów Wilna cieszyło się należyty szacunkiem²⁴.

²¹ Była nią Janina Dybowska.

²² Por. E. Filipajtis. *Lewica akademicka w Wilnie 1930-1935*. Białystok 1965.

²³ I. Sławińska. *Początki Juventus Christiana w Wilnie (1931-1932)*. BKUL rkps 1205 t. 4 s. 74-86; "Juventus Christiana" 1936 nr 9. Por. również "Młodzież Katolicka" 1934 nr 1 s. 32. Rodziny warszawskie, w których młodzież juvenusowska znajdowała oparcie, to: Pietruszewscy, Trylińscy, Polkowscy, Taube, Wojno, dyrektorki szkół prywatnych: Wołowska, Sierpińska, Reutt, Geppner, dyrektorka państwowej Wyższej Szkoły Pielęgniarskiej Szlenkierówna i inni (BKUL rkps 1205 t. 1 s. 44).

²⁴ Sławińska, jw.

"Juventus Christiana" stała się więc organizacją nie tylko międzyuczelnianą, ale i międzyśrodowiskową. Między środowiskami nie było jednak żadnej oficjalnej zależności. Organizacje łączyły wspólne cele, założenia ideowe i organizacyjne. Próbowano co prawda utworzyć Kongres ruchu juventusowego składający się z 3 przedstawicieli z każdego środowiska²⁵, ale naszym zdaniem Kongres ten nie funkcjonował. Nie było zresztą takiej potrzeby. Do utrzymania więzi ideowych wystarczyły odwiedziny delegacji poszczególnych środowisk z racji świąt organizacyjnych czy ważniejszych wydarzeń w życiu poszczególnych organizacji, wspólne obozy, kontakty indywidualne.

3. "JUVENTUS CHRISTIANA" W LATACH 1934-1939

Dla władz politycznych ustawa o szkołach akademickich z 13 VII 1920 r., w ówczesnej sytuacji społeczno-politycznej, nie była wygodnym instrumentem kontrolowania życia akademickiego. Młodzież akademicka, często opozycyjnie nastawiona wobec aktualnych władz rządowych, stawała się dla nich poważnym problemem. Wzrastające tendencje grupowania się młodzieży polskiej pod sztandarem Stronnictwa Narodowego przyczyniły się do kontrakcji władz rządowych. Już w 1931 r. rozwiązano Naczelny Komitet Akademicki Związku Narodowego Polskiej Młodzieży Akademickiej, który wchodził w skład Międzynarodowej Konferencji Studentów (CIE), i który miał duże osiągnięcia na arenie międzynarodowej. Jego reprezentant Jan Pożaryski dwukrotnie też przewodniczył całej organizacji międzynarodowej²⁶. Próby odwołania się od tej decyzji zostały zdezaktualizowane nową ustawą o stowarzyszeniach (27 X 1932) i rozporządzeniem Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z 30 IV 1933 r. Rozporządzenie to likwidowało stowarzyszenia międzyuczelniane, zabraniało też międzyuczelnianych wieców i zebrań. Każda organizacja międzyuczelniana musiała mieć zatwierdzenie MSW. Traciła przez to jednak charakter ściśle uczelniany (brak kuratora z ramienia senatu). Władze polityczne chciały przede wszystkim rozbić opionowaną przez młodzież narodową Bratnią Pomoc i Młodzież Wszechpolską. Jednakże młodzież ta posiadała związki z wieloma organizacjami skupiającymi studentów narodowości polskiej. Na przykład podczas zorganizowanej przez akademicką młodzież katolicką Warszawy (ZASK) akademii ku czci Zygmunta Krasińskiego, przygotowaną tam petycję o umieszczeniu jego zwłok w krypcie na Wawelu podpisały zarówno wszystkie organizacje katolickie, jak i opionowane przez

²⁵ J a r m u l s k i, jw.

²⁶ Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Lublinie. Urząd Wojewódzki Lubelski – Wydział Spraw Społeczno Politycznych sygn. 2253. Pismo z 21 XII 1931. "Młodzież Katolicka" 1933 nr 2 s. 43-44.

młodzież narodową²⁷. Dekret z 30 IV 1933 r. dotyczył więc wszystkich organizacji studenckich. Nie zezwalał nawet na koalicję organizacji w ramach jednej uczelni. Od 1 I 1934 r. funkcjonowały więc na uczelniach organizacje nie mające formalnych związków z organizacjami innych uczelni. Po wydaniu dekretu liczone na zalegalizowanie "Juventus". Dlatego też 25 XI 1933 r. ogólnoakademickie Walne Zgromadzenie wybrało międzyuczelniany zarząd na rok 1933/1934, na czele którego stanął W. Skiba. W kilka tygodni później (17 grudnia) drugie Walne Zgromadzenie "Juventus" uchwaliło nowy statut, zgodny z wymogami rozporządzenia, który przesłano do MSW. Ministerstwo odmówiło jednak legalizacji "Juventus" jako organizacji międzyuczelnianej. Nowy zarząd podał się więc do dymisji 9 II 1934 r. Powołano komisję uczelniane do legalizacji organizacji przez poszczególne senaty²⁸.

Pierwsza organizacja "Juventus" powstała w Uniwersytecie Warszawskim. Jej prezesem został wiceprzewodniczący ostatniego zarządu Henryk Zasada a wiceprezesami: Stefan Kieniewicz i Barbara Słomczewska. Powstały również dwa koła w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego i Politechnice. Na Uniwersytecie we wrześniu 1934 r. było już jedenaście kół. W roku następnym zalegalizowano "Juventus" w Głównej Szkole Handlowej i Akademii Sztuk Pięknych, a w marcu 1936 r. w Szkole Nauk Politycznych. W roku akademickim 1936/1937 w Warszawie pracowało szesnaście kół "Juventus" a w roku następnym przybyły jeszcze trzy dalsze: w Wolnej Wszechnicy Polskiej, Państwowym Instytucie Robót Ręcznych i Akademii Stomatologicznej²⁹.

W omawianym okresie do "Juventus Christiana" w Warszawie przyjęto (po złożeniu przyrzeczenia organizacyjnego) następującą liczbę osób: w 1934 r. – 27, 1935 – 42, 1936 – 30, 1937 – 60, 1938 – 45, w 1939 – 35 osób. Łącznie liczba ich wynosiła 240 osób. Rozbicie "Juventus" nie zahamowało więc jej rozwoju. Jeżeli w ciągu 12 lat poprzedniego okresu do stowarzyszenia wstąpiły 354 osoby, to obecnie, zaledwie w pięć i pół rocznym okresie liczba ta wynosiła aż 240. W poprzednim okresie przyjmowano więc rocznie

²⁷ Na przykład Naczelny Komitet Akademicki, Ogólnopolski Związek Bratnich Pomocy, Ogólnopolski Związek Akademickich Kół Naukowych, Ogólnopolski Związek Ak. Kół Prowincjonalnych, Związek Polskich Korporacji Akademickich, Konfederacja Generalna PMA, Rada Naczelna Młodzieży Wszepolskiej ("Młodzież Katolicka" 1932 nr 3 s. 53).

²⁸ "Młodzież Katolicka" 1933 nr 5(9) s. 25. Zatwierdzano jednak organizacje porządowe.

²⁹ W roku akademickim 1936/1937 w Uniwersytecie istniało 8 kół, w których doradcami kolejno byli księża: E. Świącki, L. Poeplau, E. Detkens, B. Kulesza, S. Piotrowski, A. Ruran, J. Kulesza, E. Świącicki. Kuratorem był prof. dr A. Trzeciak. Bardziej znani prezesi to: H. Zasada, K. Poprzęcki, T. Woźniak, L. Faszczka. W Politechnice istniały 2 koła (doradcy: ks. Poneta, i ks. Miazga). Kuratorem był prof. dr A. Ponikowski. W Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego istniały 3 koła, których kuratorem był prof. dr W. Grabski, a doradcami: ks. Z. Kamiński, ks. T. Jachimowski i ks. J. Modzelewski. Powszechnie znanym prezesem w 1936 r. był Jan Szczęsny. W innych wyżej wymienionych uczelniach istniało tylko jedno koło w każdej z nich. Kuratorem w Głównej Szkole Handlowej był prof. A. Jachowski, a doradcą ks. T. Jachimowski. W Szkole Nauk Politycznych kuratorem był prof. dr O. Halecki, a doradcą ks. J. Modzelewski.

średnio 29, obecnie 44 członków. "Juventus" była też najliczniejszą katolicką organizacją akademicką. Wobec braku danych statystycznych dotyczących stanu członków w poszczególnych organizacjach następujący przykład ilustruje nam jej pozycję wśród innych organizacji. Kiedy, nieoczekiwanie 22 III 1936 r. organizowano koncert w Domu Akcji Katolickiej i trzeba było szybko rozprościć bilety, zlecono to katolickim organizacjom akademickim. Studenci rozprościli wówczas 67% biletów na sumę 1 469 złotych, młodzież z "Juventus" rozprościła 50% tych biletów. Drugą połowę rozprościło 6 pozostałych organizacji (bez "Odrodzenia")³⁰.

Podobnie, jak i w poprzednim okresie, członkowie "Juventus" poważnie traktowali swe obowiązki. Podczas ostatniego przed wojną święta organizacyjnego (28 V 1939 r. – Zielone Świątki) gremialnie wzięli udział w nabożeństwie w kościele p.w. św. Anny a 200 osób wyjechało z rektorem do Czarnej Strugi, gdzie 35 kandydatów złożyło przyrzeczenie. Mimo atmosfery wojennej wzięli też liczny udział w ostatnim obozie letnim, który zorganizowano w dniach 1 VII-15 VIII 1939 r. w Drohiczynie nad Bugiem.

Dalej funkcjonowała "Juventus" w Poznaniu i Wilnie. W Poznaniu, gdzie w latach 1934-1938 wstępowało do niej kolejno: 9, 10, 5, 10, 14 członków (nikt w 1939), największą rolę odgrywali: Witold Ptasznik (prezes w 1934 r.) i Zbigniew Olszański (prezes w latach 1934-1936). Organizacja była już na tyle sprawna, że potrafiła w lipcu 1934 r. przygotować w Zielonej Choinie (powiat Międzychód) obóz letni dla całego "Juventus". Obóz ten zresztą na skutek wieści o śmierci ks. Szwejnicza został przerwany. Od 1935 r. wiodącą rolę w organizacji zaczął odgrywać Tadeusz Olasek i jego starszy kolega L. Hohensee, autorzy wielu artykułów drukowanych w "Juventus Christiana" i "Młodzieży Katolickiej". Od 18 X 1936 r. organizacja miała lepsze warunki rozwoju, gdyż akademickie organizacje katolickie otrzymały od władz kościelnych oddzielny dom (Wały Jana III 11/4). W marcu 1936 r. powstało też III Koło w Poznaniu, przy Wyższej Szkole Handlowej.

"Juventus" w Wilnie długo znajdowała się w stanie kryzysu. W 1934 r. nie wstąpił do niej żaden nowy członek. Również później nabór nowych członków był bardzo znikomym; w latach 1935-1939 wstępowało do niej kolejno: 1, 3, 3 i 5 osób. Organizacja zaczęła rozwijać się dopiero w ostatnich latach przed wojną. Uzyskała wtedy od rektora Uniwersytetu ks. A. Wóycickiego własny lokal. W końcu 1938 r. na zebraniach "Juventus" zbierało się już około 20 osób³¹. Tak więc, po niezbyt efektywnym prezesowaniu w organizacji przez Władysławę Piechocką, Lucynę Wesfalewiczównę i Jadwigę Hrynaszkiewiczównę, dzięki zabiegom Izy Nikkelówny (prezes w latach 1937-1938)

³⁰ "Młodzież Katolicka" 1936 nr 4 s. 30.

³¹ Tamże 1938 nr 9 s. 30.

i Tadeusza Garleja (prezes od 19 II 1939) organizacja zaczęła się rozwijać. Bieg wypadków spowodował załamanie się tego procesu.

Być może na kryzys organizacji złożyła się również sprawa wspomnianego już H. Dembińskiego, który po różnych kolejach losu został skazany w 1937 r. na 4 lata więzienia (współpraca z komunistami) i w marcu 1938 r. zwolniony za poręczeniem ks. Korniłowicza³². Mogło to mieć wpływ na stanowisko tamtejszej młodzieży katolickiej, tym bardziej, że odgrywająca pewną rolę w organizacji "Juventus" Lucyna Westfalewiczówna była siostrą żony Dembińskiego. Prawdopodobnie dzięki jej interwencji (w czerwcu 1936 r. L. Westfalewiczówna wstąpiła do klasztoru w Laskach) ks. Korniłowicz wystąpił do władz z prośbą o uwolnienie Dembińskiego z więzienia.

Sądzić należy, że wpływ na ożywienie życia organizacyjnego "Juventus" miał również nowy doradca ks. prof. A. Pawłowski (od października 1937 r.), późniejszy biskup włocławski.

W 1938 r. zorganizowano również "Juventus" we Lwowie. Podobnie jak i w poprzednich wypadkach było to wynikiem "promieniowania" warszawskich "juventusiaków". Inspiratorem był Sławomir Zalewski, który na spotkaniach grupy młodzieży organizującej w Zakopanem (w mieszkaniu p. Koteckiej) wieczory dyskusyjne zapoznał zbierającą się tam młodzież z pracą "Juventus". Organizatorką tych spotkań była studentka filologii klasycznej Uniwersytetu Lwowskiego Wanda Kubrakiewicz. Ona to, dzięki pomocy ks. A. Bogdanowicza, rozpoczęła organizowanie "Juventus" we Lwowie. Od 1937 r., w mieszkaniu ks. Bogdanowicza, rozpoczęły się nieregularne spotkania zainteresowanej młodzieży, która 7 I 1938 r. utworzyła dziesięcioosobowe koło "Juventus". Współpracowała z nim zamieszkała we Lwowie Maria Koprowska, która w okresie studiów w Warszawie należała do XI Koła tamtejszego "Juventus"³³. Do wybuchu wojny we lwowskim "Juventus" pracowało wiele osób³⁴. Jednakże niewielu zdążyło złożyć przyrzeczenie organizacyjne (pierwsze 4 osoby w dniu Zielonych Świątek 1938 r.). Do dalszego rozwoju zabrakło już czasu.

W latach 1921-1939 organizacja skupiła więc wielu członków. Dużo osób sympatyzowało z "Juventus", uczęszczało na zebrania kół, jednakże z wielu powodów nie złożyli oni przyrzeczenia, po którym staliby się członkami zwyczajnymi. Liczby tej młodzieży nie da się ustalić. Przyrzeczenie złożyło natomiast 701 osób: 593 – Warszawa, 71 –

³² T. Byrski. *Tragiczne dzieje człowieka poczciwego*. "Więź" 1971 nr 7 s. 88-93; S. Jędrzychowska. *Wspomnienia o H. Dembińskim*. W: Henryk Dembiński. *Wybór Pism*. Warszawa 1962. L. Brodowski. *Henryk Dembiński. Człowiek dialogu*. Warszawa-Kraków 1988.

³³ M. Koprowska. *Juventus lwowskie*. BKUL rkps 1205 t. 4, s. 68-69.

³⁴ Między innymi W. Kubrakiewicz, Z. Augustyn, K. Ganiec, H. Lerech, A. Czarniecka, H. Gawęda, J. Podlewska, W. Baczyński, A. Konopacka, Z. Panek, K. Panek, G. Letko, M. Próchnicka, Z. Kubrakiewicz, Z. Kurpiel, J. Topolnicka, T. Michałowski.

Poznań, 29 – Wilno i 8 – Lwów. Być może przyrzeczenie składali jeszcze nowi członkowie podczas Zielonych Świąt 1939 r., ale tych danych nie udało się ustalić.

4. FORMY INTEGRACJI MŁODZIEŻY

Do 1926 r. "Juventus" nie była liczną organizacją. W 1925 r. skupiała na przykład około 60 osób. Był to zespół zintegrowany, mający za doradców księży E. Szwejnica i E. Detkensa. Jednakże w latach 1926-1927 do organizacji wstąpiło wiele nowych osób, powstało kilka nowych kół i trzeba było myśleć o sposobach współpracy z całą rozrastającą się "Juventus". Niezwykle pomyślnym wydarzeniem dla tej współpracy okazała się decyzja arcybiskupa A. Kakowskiego, który w dniu 4 I 1928 r. mianował ks. Szwejnica duszpasterzem akademickim z oddaniem do wyłącznego użytku tegoż duszpasterstwa kościoła p.w. św. Anny. Pierwszy duszpasterz akademicki natychmiast utworzył Komitet Duszpasterski składający się z delegatów wszystkich katolickich organizacji akademickich Warszawy, na których bazie chciał przeprowadzać swe cele duszpasterskie. "Juventus", jako najbliższa ks. Szwejnicowi, stała się podstawą integracji młodzieży w ramach duszpasterstwa. Na jej podstawie tworzył nowe organizacje akademickie (1929 Pomoc Bliźniemu, 1930 Chór Ambrożjanum, 1931 Związek Akademickich Stowarzyszeń Katolickich), jej członków powoływał do różnych prac związanych z duszpasterstwem. Kościół p.w. św. Anny stał się więc czynnikiem integrującym organizację (wspólne niedzielne msze św., spotkania w salach duszpasterstwa, rekolekcje, dni skupienia, wykłady). Był nim również dla całej młodzieży akademickiej, która coraz liczniej zaczęła się wokół niego gromadzić³⁵. Podobną rolę spełniało duszpasterstwo w Poznaniu i Wilnie. Jednakże w Poznaniu duszpasterz akademicki ks. prałat J. Prądzyński a od roku 1934 ks. prałat dr Teodor Taczyk (jego asystenci: ks. Krzemiński i od 1938 o. Bernard Przybylski) nie dysponowali własnym kościołem akademickim. Nabożeństwa odprawiali w kaplicy Nowego Domu Akademickiego. O oddzielnym kościele stale, acz nieskutecznie, zabiegał doradca "Juventus" ks. prof. dr Tadeusz

³⁵ W rekolekcjach wielkopostnych w 1932 r. 10 tys. młodzieży akademickiej przystąpiło do komunii św. ("Młodzież Katolicka" 1932 nr 2 s. 50-51; 1934 nr 2 s. 38). Był to tylko jeden z przejawów oddziaływania duszpasterstwa na ogół studentów.

Po śmierci ks. Szwejnica (30 VII 1934) nowo mianowany rektor ks. E. Detkens, najbliższy współpracownik zmarłego, utworzył rektorat duszpasterstwa akademickiego, do którego należał ks. T. Jachimowski (od maja 1935 wicerektor), ks. Z. Kamiński i ks. S. Piotrowski. Do współpracy zaproszono następujących księży: A. Rurana, A. Pawłowskiego, J. Modzelewskiego, B. Kuleszę, E. Święckiego, W. Padacza i L. Poepplau. Chociaż ks. Detkens czuł się głównym opiekunem i doradcą "Juventus", w praktyce z powodu różnych zajęć funkcję tę spełniał ks. Z. Kamiński. On to 3 XI 1937 r. przewodniczył grupie prezesów wszystkich kół "Juventus" na specjalnej dla nich audyencji u nuncjusza arcybiskupa Filippo Cortezi, przewodniczył wycieczkom w dniu świąt juvenusowych, kiedy to składano przyrzeczenia organizacyjne, przewodniczył instruktorskiej komisji egzaminacyjnej.

Żychliński. Duszpasterstwo stanowiło jednak i tu czynnik integrujący młodzież akademicką. Dzięki niemu katolickie organizacje akademickie otrzymały własny lokal (Wały Jana III) przez co ich praca mogła być bardziej zsynchronizowana. Trzeba jednak stwierdzić, że "Juventus" najczęściej zawdzięczała ks. Żychlińskiemu. Nie oficjalne duszpasterstwo, a on stał się ośrodkiem życia organizacyjnego "Juventus". Taką rolę w Wilnie spełniał początkowo ks. H. Hlebowicz. Po utworzeniu (10 II 1935) duszpasterstwa akademickiego przy kościele św. Jana (duszpasterz ks. prof. W. Urmanowicz, od 1938 r. ks. prof. J. Świrski) bardzo dobre kontakty z "Juventus" utrzymywał wikariusz tego kościoła ks. Lucjan Pereświt-Sołtan. Związki wileńskiego "Juventus" z duszpasterstwem były więc bardziej ściśle niż w Poznaniu. "Juventus" we Lwowie natomiast zorganizowała się przy katedrze ormiańskiej i związała z ks. A. Bogdanowiczem. Z duszpasterstwem prowadzonym przez ks. prof. A. Klawka nie miała bliższych powiązań³⁶. Duszpasterstwo akademickie w Warszawie dla tamtejszej "Juventus" stanowiło więc największe oparcie w jej życiu organizacyjnym.

Kontakty między kołami zapewniało też Koło Instruktorów³⁷, na którym przygotowywano starszych "juventusiaków" do zastępowania księży-doradców w nowo powstających kołach. Z tej funkcji nie wywiązali się najlepiej i później z niej zrezygnowano, ale zawsze stanowili łącznik między poszczególnymi kołami. W Kole otrzymywali też odpowiednią formację religijną. W jego ramach odbywało się bowiem potrzebne do pracy w poszczególnych kołach szkolenie. W Kole Instruktorów omawiano również pracę poszczególnych kół i w razie potrzeby spieszono z pomocą słabszym. W latach 1926-1932 do Koła przyjęto 62 osoby (w kolejnych latach: 19, 1, 8, 12, 9, 6, 7). Nie dysponujemy danymi z lat późniejszych. Być może po rozbiściu stowarzyszenia na jednostki uczelniane (rozporządzenie z 30 IV 1933) Koło Instruktorów przestało funkcjonować. Potrzebną dla instruktorów wiedzę zdobywano więc samodzielnie a uwieńczeniem jej były egzaminy instruktorskie. W ciągu kilku ostatnich lat przed wojną wiedzę tą zdobywano w Instytucie Wyższej Kultury Religijnej w Warszawie. Instruktorzy stanowili więc aktyw stowarzyszenia, który swoją wiedzę, również z zakresu metod, przynosił na grunt poszczególnych kół, zapewniając organizacji jedność pracy.

Zwornikiem były też wspólnie obchodzone święta organizacyjne. Dla całego "Juventus" dniem tym była uroczystość Zesłania Ducha Świętego, po raz pierwszy obchodzona w 1922 r. W dniu tym, poprzedzonym rekolekcjami, po mszy św., w czasie której wszyscy przystępowali do komunii św. (jedyny obowiązek z zakresu praktyk religijnych, poza obowiązującymi wszystkim katolików), spożywano wspólne śniadanie, a wieczorem uczestniczono w spotkaniu towarzyskim organizowanym w jednej ze szkół warszawskich.

³⁶ Na podstawie: "Młodzież Katolicka" 1935 nr 3 s. 48; 1938 nr 1 s. 31.

³⁷ Powstało 10 VI 1926. Kolejni przewodniczący: T. Mickiewicz, od marca 1929 R. Zmaczyński, od 21 V 1930 W. Tryliński, od 13 XI 1931 B. Trylińska.

W czasie tego spotkania, oprócz tak zwanej "herbatki" i tańców, stałym punktem była część poważna to znaczy czytanie i komentowanie tekstów Pisma Świętego. Drugiego dnia świąt organizowano wycieczkę do lasu, początkowo do Powsina koło Wilanowa, później do innych miejsc³⁸. W późniejszym okresie podczas tych wycieczek przyjmowano przyrzeczenia od nowych członków. Zwyczaj ten przejęła organizacja poznańska i wileńska. Drugim świętem uroczystie obchodzonym w stowarzyszeniu była rocznica powstania organizacji. W Warszawie obchodzono ją 8 XII, w Poznaniu 2 II, 4 III w Wilnie i 15 I we Lwowie. W dniu tym przyjmowano również przyrzeczenia od nowych członków zwyczajnych. Dotyczyło to również okresu i po 1939 r. Zarówno przygotowania do świąt (strona organizacyjna, rekolekcje) jak i ich przebieg sprzyjały zawiązywaniu się bliższych kontaktów wśród członków wszystkich kół. Następowo to również przez przygotowanie i uczestniczenie w Tygodniach Religijnych. Były one ośrodkiem pogłębiania formacji religijnej członków "Juventus" a dla organizatorów szkołą działania społecznego. Organizowano je w sali Theologicum (ul. Traugutta 1). Uczestniczyła w nich zresztą nie tylko młodzież juventusowa. W latach 1929-1931 odbyły się cztery takie Tygodnie³⁹. W latach 1932-1936 zrezygnowano z ich urządzania. Wynikało to, naszym zdaniem, z ogólnej sytuacji społeczno-politycznej w życiu akademickim. Zmiana norm prawnych dotyczących życia akademickiego z 1932 i 1933 r. stworzyła pewne trudności organizacyjne, gdyż nie można było organizować międzyuczelnianych zebrań. Antyrządowe nastawienie młodzieży akademickiej w Warszawie nie sprzyjało też organizowaniu podobnych imprez, które mogłyby być wykorzystywane do zamieszek o charakterze politycznym. Wpływ na zaprzestanie organizowania Tygodni Religijnych miała też sytuacja zaistniała po śmierci ks. Szwejnica (30 VII 1934). Do tradycji Tygodni wrócono w latach 1937-1939, kiedy to organizowano Tygodnie Wykładów Biblijnych prowadzonych przez ks. prof. E. Dąbrowskiego⁴⁰. Podobnie jak tygodnie, które służyły nie tylko młodzieży juventusowej, organizowano zebrania ogólne "Juventus". Zapoczątkowano je 9 II 1930 r. a już od maja tegoż roku uczestniczyła w nich również młodzież spoza "Juventus" jak i wielu ze starszego pokolenia⁴¹. Tymi starszymi byli chyba seniorzy "Juventus".

Łącznikiem między kołami "Juventus" była też prasa. Od 1929 r. wychodziła "Juventus Christiana", w której pracowało (do 1939 r.) ponad 30 juventusiaków, a od 1932 r.

³⁸ O k o ń s k a. *Świadectwo* s. 63.

³⁹ Odbywano je pod protektorem abpa A. Kakowskiego lub bpa A. Szlagowskiego. Odbyły się one w następujących terminach: 2-8 XII 1928, 1-8 XII 1929 (4 tys. słuchaczy, temat – samowychowanie), 1-8 XII 1930 (temat – "Czynniki destrukcyjne w naszym wychowaniu narodowym", referat wygłosił m.in. B. Suchodolski), 14-20 IV 1931 (temat – "Kształcenie woli", referat m.in. W. Tatarkiewicz).

⁴⁰ Zorganizowano je (9-15 XI 1937, 9-16 XII 1938, 26 II-4 III 1939) pod wspólnym tytułem *U źródeł chrześcijaństwa*.

⁴¹ O k o ń s k a. *Świadectwo* s. 69.

"Młodzież Katolicka". W tej ostatniej młodzież z "Juventus" pełniła funkcję zarówno redaktora naczelnego (S. Tesche, W. Rytel), wydawcy (S. Cieślak, K. Kaczyński), jak i redaktorów (T. Mickiewicz, Z. Plisowska, S. Cieślak, H. Jankowska, W. Chodakowska, D. Kaczmarzyk). Chociaż pismo było organem wszystkich katolickich organizacji akademickich, młodzież z "Juventus" zaznaczyła się w jego pracach w sposób szczególny. Ze względu na charakter pracy w "Juventus", gdzie wielkie znaczenie przywiązywano do komentowania tekstów Pisma świętego, periodyki te spełniały szczególną rolę. W każdym numerze tych pism drukowano komentarz do Ewangelii opracowany przez poszczególnych członków. Zapewne były one wcześniej przedmiotem rozważań koła, do którego przynależał autor, a później dopiero drukowane. Były więc okazją do udostępnienia całej "Juventus" najlepszych w tym zakresie opracowań. Cechuje je też rzeczywiście duża erudycja dotycząca stopnia wiedzy religijnej i biblijnej oraz głębia osobistych przemyśleń. Były więc komentarze jak gdyby sprawdzianem pracy w zespole własnym i przedmiotem porównań pracy własnej z pracą innych kół. Nie było też "zawodowych" komentatorów. Tylko nieliczne osoby są autorami dwu lub więcej tych opracowań. Na 91 tekstów (50 w "Młodzieży Katolickiej" i 41 w "Juventus Christiana") tylko dwa nie wyszły spod pióra członków "Juventus" (S. Brzeziński z Katolickiej Młodzieży Narodowej i Stanisław Koszarawski z Krakowskiego Związku Promienistych). Autorami 89 tekstów jest 72 członków "Juventus"⁴². Ponad więc 10% wszystkich członków miało możliwość zaprezentowania swego komentarza wobec całej organizacji. W latach 1929-1939, kiedy powyższe periodyki wychodziły, procent ten jest jeszcze wyższy gdyż wielu członków "Juventus" do roku 1929 ukończyło już studia. Na przykład na liście tych autorów nie figuruje żaden z założycieli i pierwszych członków "Juventus". Komentarze były z pewnością czytane przez młodzież juvenusową i obok funkcji formacyjnej miały też charakter integracyjny. Nadsyłał bowiem swe teksty członkowie z Poznania (L. Hohensee, T. Olasek, W. Ptasznik) z Wilna (I. Sławińska, J. Hrynaskiewiczówna, L. Westfalewiczówna) i Lwowa (Z. Kubraczkiewiczówna). Periodyki te zamieszczały również teksty dotyczące życia organizacyjnego "Juventus", sprawozdania z działalności poszczególnych ośrodków akademickich. Młodzież juvenusowa stanowiła też stałych korespondentów "Młodzieży Katolickiej" z Poznania (L. Marszałek, E. Miziołek, L. Hohensee) i Wilna (I. Sławińska, później K. Ołdziejewska).

Z myślą o integracji swych członków "Juventus" wprowadził również symbolikę organizacyjną, która miała wyróżniać jej członków spośród członków innych organizacji. Przyrzeczenie pierwotnie składano na ręce ks. Szwejnicza na zebraniach koła. W miarę rozwoju stowarzyszenia składano je 2 razy w roku podczas świąt organizacyjnych. Na

⁴² Autorami więcej niż jednego tekstu byli: S. Tesche (5), W. Leszczyńska (4), J. Gruszkówna (3), Z. Plisowska (3), H. Pliszczyńska (3), H. Statkowska (2), J. Zienkiewiczówna (2), I. Sławińska (2), L. Hohensee (2) i M. Dydzińska (2).

uroczystości te przyjeżdżały delegacje z innych środowisk akademickich. Spotkania te były też formą zacieśniania więzów organizacyjnych w ramach ideowo jednej organizacji. Drugim symbolem więzi organizacyjnej był sztandar. W Warszawie poświęcono go 6 XII 1928 r.⁴³ Od tej pory przyrzeczenia w Warszawie składano na sztandar, a odbierał je prezes Zarządu Głównego. Towarzyszył też organizacji w ważniejszych momentach jej życia⁴⁴. W grudniu następnego roku wprowadzono znaczek (starożytna lampka oliwna płonąca pod krzyżem), który prezes wręczał po złożeniu przyrzeczenia⁴⁵.

Szczególnym momentem integracji wewnątrzorganizacyjnej były obozy letnie (wakacje) i zimowe (ferie zimowe). Pierwsze 3 obozy zorganizowano w Pomiechówku nad Wkrą, później w innych miejscowościach⁴⁶. Uczestniczyło w nich od 25 osób na pierwszym obozie, do 60 osób na następnych. Obozy oprócz wypoczynku stawały się miejscem zacieśniania kontaktów i przyjaźni a także wewnętrznej formacji uczestników. Były też pierwszymi koedukacyjnymi obozami katolickiej młodzieży akademickiej, a także pierwszymi, na których w warunkach polowych (pod namiotami) odprawiano codzienną mszę św. Wszyscy uczestnicy tych obozów zgodnie podkreślają niepowtarzalną ich atmosferę, w której znajdowano czas zarówno na wypoczynek, jak i poważne dyskusje (często przy ognisku). Z potrzeb tych obozów zrodziła się myśl wydania *Śpiewnika Juventusowego*, który ukazał się drukiem w styczniu 1937 r. (136 piosenek). Służył nie tylko na obozach ale także podczas wspólnych wycieczek w ciągu roku, w czasie towarzyskich spotkań, zarówno w rektoracie, jak i na spotkaniach w prywatnych domach.

Specjalnymi spotkaniami były tak zwane "choinki" organizowane w okresie Bożego Narodzenia. Rozpoczynały się odczytaniem przez najmłodszą mężatkę Ewangelii o narodzeniu Chrystusa, po czym, po opłatku i wspólnym posiłku, Sekcja Artystyczna Juventus (powstała w 1927 r. z inicjatywy III Koła) przedstawiała szopkę, w której w

⁴³ "Chrzestnymi" byli: prof. dr A. Ponikowski i M. Polkowska. Sztandar spłonął podczas działań wojennych we wrześniu 1939 r.

⁴⁴ Jeźdźono m.in. z nim na uroczystości w innych środowiskach juventusowych, na obłóczyny zakonne juventusiaczek (np. W. Chodkowskiej, L. Westfalewiczówny, B. Jaroszyńskiej).

⁴⁵ Decyzją Rady Ideowej z 30 IV 1938 mogli nosić go również doradcy kół po 2 latach pracy w "Juventus". Uroczystość np. otrzymał go ks. A. Bogdanowicz podczas święta lwowskiego "Juventus" (22 I 1939) z rąk delegacji warszawskiej.

⁴⁶ Obozy letnie odbywały się: w Pomiechówku (1-21 VII 1930, 1 VII-5 VIII 1931, 4 VII-17 VIII 1932), w Rykontach na Wileńszczyźnie (1 VII-15 VIII 1933, zorganizowany przez koło wileńskie), Zielonej Choinie koło Międzychodu (lipiec 1934, zorganizowany przez koło poznańskie, przerwany na wiadomość o śmierci ks. Szwejnicza), w Górnicy koło Brodnicy (lipiec 1935), w Dziemianach na Pomorzu (2 VII-17 VIII 1936), w Wołkowcach nad Dnieprem (5 VII-20 VIII 1937), Podzamczu Chęcińskim (1 VII-15 VIII 1938) i Drohiczyń nad Bugiem (1 VII-15 VIII 1939). Obozy zimowe organizowano początkowo w Kuźnicach koło Zakopanego (25 XII 1934-8 I 1935 i 26 XII 1935-6 I 1936 komendantem pierwszego był S. Czechowicz, drugiego J. Dobraczyński), później w Bukowinie (26 XII-6 I 1937, 24 XII 1938-15 I 1939).

sposób niezwykle dosadny i humorystyczny przedstawiano życie i zwyczaje panujące w "Juventus". Fragmenty tych szopek drukowano w obu periodykach katolickiej młodzieży akademickiej. Zwyczaj ten przejęły i inne ośrodki "Juventus". W Wilnie szopkę taką przedstawiono jeszcze na przełomie 1939/1940 r.

Na proces zżywania się w ramach organizacji i na panującą w niej atmosferę wpływał też fakt, że do "Juventus" nie można było zapisać się. Przyjmowanie nowych członków dokonywało się przez zgodną (bez żadnego głosu sprzeciwu) opinię członków koła, którzy mieli przed tym możliwość zapoznania się z kandydatem. Uczęszczał on bowiem wcześniej na spotkania koła w charakterze gościa. Natomiast różnego rodzaju niedomówienia, napięcia i urazy jakie mogły powstać, usuwano podczas tak zwanej spowiedzi kołowej, która odbywała się przed każdym zakończeniem roku akademickiego. Wówczas to: "Każdy członek mógł wobec każdego innego członka, nie wyłączając księdza-doradcy i instruktora, zgłosić swoje zastrzeżenia i żale... Przedmiotem wypowiedzi mogły być nie tylko osoby lecz i całe Stowarzyszenie... no i oczywiście własne "grzechy"... To były przeżycia dużego formatu. W rezultacie była to prawdziwa organizacyjna spowiedź powszechna"⁴⁷. Po zrzuceniu z siebie wszelkich wątpliwości i żalów w nowym roku akademickim można było na nowo rozpocząć pracę. Nic więc dziwnego, że w takim i do tego koedukacyjnym stowarzyszeniu rodziły się nie tylko przyjaźnie ale i miłości. Księża-doradcy uważali to za proces naturalny. Błogosławili tym małżeństwom, utrzymując z nimi stałe i serdeczne kontakty⁴⁸. Małżeństwa te stały się podstawą utworzonego później Związku Seniorów "Juventus".

W miarę powiększania się liczby członków stosunki między nimi z konieczności stawały się bardziej oficjalne. Kilkusetosobowy zespół nie zdolny był już do takiej współpracy i utrzymania poprzedniej atmosfery. Wśród starszych juvenusiaków rodziła się więc krytyka wobec aktualnej rzeczywistości. Zdaniem instruktora Z. Jakimiaka w kołach "panuje przeważnie lenistwo, nuda, kłopotliwe milczenie i konwencjonalny dystans", a "szczytem doskonałości wydaje się nam wygrzewanie w ciepłej atmosferze, kojarzenie małżeństw, tudzież wystawienie szopki raz około Bożego Narodzenia"⁴⁹. W pewnym sensie poglądy te podtrzymała Hanna Pliszczyńska i Tadeusz Olasek⁵⁰. Być może organizacja po śmierci ks. Szwejnica przeżywała pewien kryzys. Być może, że w politycznej atmosferze tamtych lat (rozłamy w obozie narodowym, powstanie ONR) do organizacji wstąpiła pewna grupa studentów luźnie związanych z ideałami założyciela "Juventus". Jednakże zanik serdeczności we wzajemnych kontaktach w skali całej

⁴⁷ J a r m u l s k i, jw. s. 63.

⁴⁸ 26 XII 1937 zawarto już 33 z kolei małżeństwo (H. Jankowska i H. Zasada. Błogosławił ks. Z. Kamiński).

⁴⁹ Z. J a k i m i a k. *O niedoskonłości Juventus*. "Juventus Christiana" 1935 nr 9 s. 14-16.

⁵⁰ "Juventus Christiana" 1936 nr 1 s. 5-8, 14-16.

organizacji był wynikiem, naszym zdaniem, rozrostu organizacji. W organizacjach społeczno-politycznych nastawionych na działalność zewnętrzną, wzrost taki byłby z pewnością czynnikiem pozytywnym. Dawał bowiem poczucie siły i oparcia dla przeprowadzanych działań. W organizacji ideowej, nastawionej przede wszystkim na formację wewnętrzną, wzrost taki, o ile nie był przeszkodą w realizowaniu celów, był z pewnością czynnikiem utrudniającym pielęgnowanie wypracowanej w poprzednim okresie "atmosfery". Mimo krytycznych ocen niektórych seniorów, "Juventus" była dalej organizacją atrakcyjną. W trzech ostatnich latach przed wybuchem wojny do "Juventus" wstąpiło 171 członków a więc więcej niż w czterech poprzednich latach (1932-1935 – 138 osób). Wzrastały więc dalej jej szeregi. Mała jednak stopień wzajemnego współzycia z ogółem członków. Jak już zaznaczyliśmy, był to jednak proces nieunikniony. Wymagało to być może pewnych reform. Nie starczyło jednak czasu na ich przeprowadzenie. Następne bowiem lata funkcjonowania stowarzyszenia, w zupełnie zmienionych warunkach społeczno-politycznych, nie były okresem sprzyjającym licznej rekrutacji nowych członków.

5. SENIORAT

8 XII 1931 r. "Juventus" obchodziła 10-lecie swego istnienia. W uroczystości brali udział również seniorzy to znaczy absolwenci, którzy postanowili powołać Związek Seniorów Juventus Christiana. Być może inicjatywa ta wyszła od R. Zmaczyńskiego, twórcy Koła Wiedzy Religijnej w Białej Podlaskiej (30 VIII 1930), gdzie po odbyciu studiów odbywał aplikacje przy tamtejszym sądzie. Koło pracowało na zasadach wypracowanych w "Juventus", miało też swego doradcę ks. B. Filipiuka. Swe cotygodniowe spotkania odbywano najczęściej w lokalu Gimnazjum Żeńskiego, którego dyrektorka, Madlerowa, należała również do koła. Koło, chociaż nieliczne (10 osób), budziło zainteresowanie w tamtejszym środowisku⁵¹. Podobne inicjatywy notowano wśród nauczycielstwa w Kieleckiem, Łucku i w Kowlu⁵². Bardziej aktywni seniorzy "Juventus" uznali, że pracę taką należałoby zarówno koordynować jak i wspierać własnymi inicjatywami, tworząc na wzór Koła w Białej inne tego typu ośrodki. Dlatego też na drugim spotkaniu seniorów "Juventus" w dniu 23 IV 1932 r. uchwalono statut i wybrano Tymczasową Radę Naczelną Związku Seniorów Juventus Christiana⁵³. Nieco później

⁵¹ Por. "Pax Christiana" 1935 nr 1 (czerwiec) i 1936 nr 3 (grudzień); "Juventus Christiana" 1932 nr 3 (grudzień) – numer ten został opracowany przez KWR w Białej Podlaskiej.

⁵² R. Z m a c z y ń s k i. *Seniorzy Juventus wobec potrzeby tworzenia kół studiów wśród starszego społeczeństwa*. "Juventus Christiana" 1932 nr 3 (grudzień).

⁵³ Prezydium stanowili: Władysław Tryliński, Stefan Ginter i Aniela Moraczewska. Członkowie prezydium: Tadeusz Mickiewicz, Beata Trylińska i Apolinary Żukowski. "Juventus Christiana" 1936 nr 9.

(lipiec 1932) uczestniczka powyższych spotkań dr J. Zienkiewiczówna utworzyła przy Lidze Katolickiej w Zakopanem Koło Studiów Katolickich, organizując je na wzór kół juvenusowych. Koło skupiało 20 członków (asystent kościelny ks. Pilichowski), zakres jego oddziaływania był jednak znacznie szerszy. Wynikało to zresztą z faktu, że nie pracowało ono samodzielnie, lecz w ramach Ligi Katolickiej⁵⁴.

Dla skoordynowania takich inicjatyw 40 seniorów "Juventus" zwołało w dniu 5 II 1933 r. swój pierwszy zjazd. Wówczas to przy funkcjonującej już Tymczasowej Radzie Naczelnej powołano Sekretariat Kół Wiedzy Religijnej, za pracę którego odpowiedzialną była Krassowska. Zaraz po tym, z inicjatywy M. Romanowicza i przy poparciu ks. J. Zieji, utworzono Koło Wiedzy Religijnej w Brześciu (doradca ks. S. Kopij, później ks. H. Kazimierowicz), a następnie, z inicjatywy wspomnianej już Zienkiewiczówny, Koło Studiów Katolickich w Kościelisku (maj 1933). W tym samym jeszcze roku Sekretariat przekształcono w Komisję do zakładania Kół Wiedzy Religijnej, którą kierowali: W. Leszczyńska i B. Trylińska. Od tej pory zaczęto tworzyć Koła Wiedzy Religijnej w Warszawie. Pierwsze z nich powstało przy kościele Zbawiciela 18 X 1933 r. Następnie utworzono jednak znów na prowincji. 2 II 1934 r. z inicjatywy M. Ofierskiego i A. Mickiewicza powstało ono w Skarżysku Kamiennej. Doradcą był ks. F. Zorbijan, a spotkania organizowano w mieszkaniu tamtejszego proboszcza ks. S. Koprowskiego. Działalność seniorów warszawskich w tym zakresie nie była jednak imponująca. Głównie dyskutowano i zmieniano nazwy instytucji, które miały kierować powstającymi kołami. Tak więc 27 II 1934 r. dotychczasową Komisję przekształcono w Sekcję Kół Wiedzy Religijnej.

Na skutek rozbitcia "Juventus" na wiele organizacji uczelnianych przed senioratem stanęły nowe zadania. Gdy 9 II 1934 r. podał się do dymisji ostatni międzyuczelniany zarząd akademickiego "Juventus" Związek Seniorów stawał się jedynym legalnym łącznikiem, a zarazem i kierownikiem rozbitej organizacji. Od tej pory do najważniejszych jego zadań należeć będzie również współpraca z kołami akademickimi i wspieranie ich w pracy. Dla zwiększenia jego efektywności Rada Naczelna powołała 27 II 1934 r. pierwszego prezesa Związku Seniorów. Został nim W. Tryliński.

Tymczasem w Warszawie zorganizowano dwa nowe Koła. Pierwsze powstało (3 XI 1934) w wyniku przekształcenia ósmego koła uniwersyteckiego na Koło Wiedzy Religijnej; jego członkowie ukończyli już studia i rozpoczęli pracę w senioracie. Doradcą nowego koła został ks. J. Trzepak, który funkcję tę, podobnie jak instruktorka B. Trylińska, pełnił już w kole akademickim. Następne koło powstało z inicjatywy W. Leszczyńskiej (20 XI 1934), a jego doradcą został ks. S. Piotrowski.

Pod koniec 1934 r. funkcjonowało więc osiem kół prowadzonych przez seniorów "Juventus". Skupiały one co prawda zaledwie 120 osób, działając jednak w ramach parafialnych agend Akcji Katolickiej stały się terenem szerszego oddziaływania spo-

⁵⁴ "Pax Christiana" 1936 nr 3; "Juventus Christiana" 1936 nr 3.

łecznego. Ponieważ jednak działalność Kół Wiedzy Religijnej podlegała bardziej miejscowym proboszczom niż Związkowi Seniorów, na posiedzeniu Rady w dniu 5 XII 1934 r. wystąpiono z wnioskiem o utworzenie Towarzystwa Kół Wiedzy Religijnej im. ks. E. Szwejnica, które miałyby koordynować pracę tych kół. Chodziło tu zapewne o dostosowanie ich pracy do aktualnych potrzeb Akcji Katolickiej. 27 III 1935 r. kardynał A. Kakowski zatwierdził wyżej wspomniane Towarzystwo na terenie archidiecezji warszawskiej i jego asystentem ustanowił ks. dr. J. Kowalińskiego, który od pierwszych chwil włączył się do prac związanych z powoływaniem Kół Wiedzy Religijnej w Warszawie (doradca dwu kół warszawskich)⁵⁵. Drugi walny zjazd seniorów, nie czekając nawet na oficjalne zatwierdzenie Towarzystwa, zlikwidował Sekcję Kół Wiedzy Religijnej; tworzenie kół uznał jednak za jeden z głównych celów prac senioratu. Na terenie Warszawy utworzono jednak w późniejszym okresie zaledwie cztery dalsze koła⁵⁶. Poza Warszawą utworzono natomiast tylko trzy: w Białej, gdzie utworzyły je absolwentki tamtejszego Gimnazjum Żeńskiego (18 IX 1935), w Wilnie (18 XII 1938) oraz w Zakopanem (IX 1938). Na temat tego ostatniego, które zorganizowano w Sanatorium Nauczycielskim (12 osób) nie mamy żadnych informacji. Koło wileńskie natomiast już od listopada 1935 r. przestało być drugim kołem akademickim i grupowało tylko seniorów. Zmiana nazwy niczego w jego pracy nie zmieniła.

Zapoczątkowana w ramach senioratu akcja tworzenia Kół Wiedzy Religijnej, po organizacyjnym usamodzielnieniu się, w ramach Akcji Katolickiej nie rozwijała się najlepiej. Z założenia koła te miały formować działaczy Akcji Katolickiej. Pracowano tam jednak przede wszystkim w samodzielnych kolumnach i w ich ramach formowano swych współpracowników. Koedukacyjne Towarzystwo Kół Wiedzy Religijnej, chociaż miało szerokie pole do działania, nie było chyba należycie popierane przez poszczególne kolumny Akcji Katolickiej. Stąd też prawdopodobnie z biegiem czasu wtapiano się coraz bardziej w jej zasadnicze struktury. W wyniku tego procesu Koła Wiedzy Religijnej nie odegrały planowanej na początku roli.

Drugi walny zjazd senioratu odbył się 9 XII 1934 r. Nowej Radzie Naczelnej przewodniczył doc. dr Edward Józefowicz⁵⁷. Głównymi kierunkami jej pracy, poza popieraniem Kół Wiedzy Religijnej, było utrzymywanie więzi z seniorami, którzy z każdym rokiem w większym zakresie włączali się do pracy w Związku, oraz współpraca z kołami akademickimi. O ile na pierwszym zjeździe seniorów (5 II 1933) do Związku należało zaledwie 40 osób, w lutym 1935 r. było ich już 109 na ogólną liczbę 181 absolwentów,

⁵⁵ Por. "Pax Christiana" 1935 nr 1; 1936 nr 3; "Juventus Christiana" 1936 nr 9. Doradca I i VII (III 1936) koła.

⁵⁶ Utworzono je: 1 IV 1935, maj 1935, 25 XI 1935, marzec 1936.

⁵⁷ Do Rady należeli wówczas: Bronisław Lisowski, Czesław Miłaszewicz, Halina Rogulska, Karol Rosner, Maria Rybaszewska i Władysław Tryliński.

którzy należeli do akademickiej "Juventus"⁵⁸. Ciekawa jest przy tym statystyka dotycząca zawodu 106 członków Związku Seniorów. Ponieważ późniejszych danych nie zdołaliśmy zgromadzić, dla zilustrowania tego niemożliwego do pełnego przedstawienia problemu należałoby podać ją w tym miejscu. Przeważali więc inżynierowie (33 osoby) i nauczyciele (32 osoby). Oprócz nich sporą grupę stanowili urzędnicy (17) i absolwenci studiów medycznych (12, lekarze, dentyści, farmaceuci). Z pozostałych 12 osób to sędziowie i adwokaci (4), artyści (3), księża (2) i jeden handlowiec. Przeważali więc absolwenci Uniwersytetu i Politechniki⁵⁹.

W tym czasie (1935) Związek Seniorów Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Akademickiej Juventus Christiana przemianowano na Seniorat Katolickiej Młodzieży Akademickiej Juventus Christiana. Decyzją o większym znaczeniu było powołanie Rady Ideowej (23 II 1935). Przyczyną powołania tej Rady była, naszym zdaniem, potrzeba zwrócenia większej uwagi na sprawy akademickie. Koła akademickie narażone były bowiem w tym czasie na penetrację czynników politycznych, zwłaszcza radykalnie narodowych. Jest to bowiem okres zainteresowania się młodzieży akademickiej, szczególnie narodowej, bieżącą polityką o charakterze antyrządowym. Wyrazem tego było między innymi powołanie obozu Narodowo Radykalnego (14 IV 1934) i dalsza jego ewolucja. Młodzież juvenusowa w przeważającej części sympatyzująca z obozem narodowym, narażona była na przenikanie tych wpływów na teren organizacji. Sprawie tej należy poświęcić oddzielne opracowanie. Tu zaznaczamy tylko, że do spraw czuwania nad zachowaniem pierwotnej ideologii stowarzyszenia powołano wyżej wspomnianą Radę. Składała się ona z założycieli i najstarszych członków "Juventus". Na prezesa Rady powołano R. Przelaskowskiego, a na jego zastępcę S. Czechowicza.

Podczas trzeciego zjazdu seniorów (1 IV 1936) Związek liczył już 140 osób. Na czele nowej Rady Naczelnej stanęła Jadwiga Markiewiczówna⁶⁰. Ostatni zjazd senioratu odbył się 6 VI 1938 r. Prezesem wybrano wówczas Stanisława Czechowicza. W tych ostatnich trzech latach praca Związku skupiła się głównie na kilku problemach. Jak dawniej wspierano istniejące Koła Wiedzy Religijnej. Rada Ideowa, na czele której w tym okresie stanął W. Tryliński (prezes) i Konstanty Chalicki (wiceprezes), przeciwstawiała się rozpolitykowaniu młodzieży na forum organizacji. Wynikiem tej pracy były dwie uchwały: z 1 IV 1937 r. o apolityczności organizacji (okres porozumiewania się ONR Falanga z obozem rządowym) i z 28 IV 1938 r. o prymacie organizacyjnym. Prymat ten polegać miał na przeciwstawianiu się czynnikom zewnętrznym, które chciałyby infiltrować organizację i uznaniu przez członków "Juventus", że jest ona dla nich najważniejszą organizacją. Jej celom i potrzebom należało podporządkować ewentualną przynależność młodzieży

⁵⁸ "Juventus Christiana" 1935 nr 2 (luty) s. 15-18.

⁵⁹ "Juventus Christiana" 1936 nr 6 s. 4.

⁶⁰ Członkowie Rady: Krystyna Choynowska, Stanisław Cieślak, Kazimierz Kaczyński, Michał Rogulski, Zofia Rosnerowa, Wanda Sommerfeld; "Juventus Christiana" 1936 nr 9.

juventusowej do innych organizacji. Uchwała o prymacie organizacyjnym zbiegła się czasowo z inną uchwałą, którą w imieniu Porozumienia Akademickich Stowarzyszeń Katolickich i redakcji "Młodzieży Katolickiej" podpisali Stefan Gniazdowski i Witold Rytel⁶¹. Ona również występowała przeciw wpływom czynników zewnętrznych na organizację i wyrywaniu z niej studentów do realizacji innych celów i zadań.

W 1938 r. zaczął organizować się również seniorat w Poznaniu. Pierwsze jego spotkanie dokonało się 2 lutego na uroczystej akademii zorganizowanej przez "Juventus" akademicką. W dwa tygodnie później grupa poznańskich seniorów uznała się za poznański oddział Związku Seniorów (20 II). Seniorzy poznańscy postanowili zbierać się systematycznie na swych comiesięcznych spotkaniach oraz sprawować patronat nad akademickimi kołami poznańskimi. Nie zdołaliśmy jednak zgromadzić materiałów dotyczących prac tej grupy.

Seniorzy warszawscy w tym czasie zaczęli organizować Grona (grupy specjalnych zainteresowań) i spotkania towarzyskie w mieszkaniach członków. Pierwsze Grono zajęło się studiowaniem metod pracy ks. Szwejnicza i przygotowaniem do druku pracy na ten temat. Jego efektem było wydanie książki *Apostoł Młodzieży* (1936), w której młodzież juventusowa wypowiadała się na temat różnych aspektów pracy swego założyciela. Drugie Grono, skupiające matki, odbyło na przykład w 1938 r. wiele spotkań, na których dyskutowano nad problemami wychowania dzieci⁶². Zebrania te najczęściej odbywały się w mieszkaniu W. Skwarczyńskiej-Budkiewiczowej. Były to więc spotkania towarzyskie, na których dzielono się własnymi doświadczeniami i zdobytą wiedzą z zakresu wychowania dzieci. Oprócz spotkań w ramach Gron organizowano również comiesięczne spotkania towarzyskie wszystkich seniorów mieszkających w Warszawie. Zapoczątkowano je 5 III 1938 r. w mieszkaniu J. Markiewicz, która była w tym czasie prezesem Związku. Zdaje się, że za prezesury S. Czechowicza spotkań tych zaniechano. Być może wzajemnych kontaktów w różnych dziedzinach pracy społecznej było już tak dużo, że odbywanie comiesięcznych spotkań ogólnych uznano za niecelowe. Seniorzy Juventus włączyli się bowiem jako organizacja w nurt pracy Akcji Katolickiej. W styczniu 1937 r. Rada Naczelna podjęła uchwałę o przyłączeniu się do Akcji Katolickiej, a 17 XII 1937 r. zaleciła swym członkom odbywanie studiów w Instytucie Wyższej Kultury Religijnej zorganizowanym przy Archidiecezjalnym Instytucie Akcji Katolickiej w Warszawie.

Proces integracji z Akcją Katolicką następował również w "Juventus" akademickim. Wskazuje na to uchwała walnego zebrania akademickiego "Juventus" z 30 X 1938 r. o

⁶¹ *O właściwy stosunek do naszych organizacji*. "Młodzież Katolicka" 1938 nr 7-8 s. 10.

⁶² Na przykład na spotkaniach 2 II, 7 III, 21 III, 4 IV, 25 IV 1938 dyskutowano na tematy: wychowanie religijne dzieci w wieku przedszkolnym, rola bajki w życiu dziecka, zagadnienie kary w wychowaniu, problem przedszkoli, uświadomienie dziecka.

założeniu Związku Stowarzyszeń Katolickiej młodzieży Akademickiej *Juventus Christiana* (prawdopodobnie na Uniwersytecie). Chciano nawiązać do tradycji "Juventus" międzyuczelnianego. Ówczesny system prawny dopuszczał taką możliwość jedynie w ramach Akcji Katolickiej. Sprawa ta nie do końca została zrealizowana.

Seniorzy spotykali się również na terenie organizowanych od 1934 r. różnych katolickich stowarzyszeń zawodowych. Byli nawet ich inicjatorami. 29 I 1934 r. między innymi z inicjatywy dr Z. Wojno i dr J. Zienkiewiczówny, powstaje Zjednoczenie Polskich Lekarzy Katolickich. Działalnością religijno-wychowawczą Zjednoczenia kierował współpracownik senioratu "Juventus", znany już nam ks. dr Kowaliński⁶³. W Zjednoczeniu Polskich Inżynierów Katolików pracowali warszawscy seniorzy "Juventus" na czele z Cz. Polkowskim. W 1936 r. z inicjatywy juventusiaczek (Zofia Nadolska, Eugenia Górńska, Maria Szaniawska) powstało Stowarzyszenie Polskich Lekarzy Dentystów Katolików. Prezesem Stowarzyszenia została Z. Nadolska. Praca tego typu była więc w stałych planach działalności senioratu. Wielu z nich bowiem po uzyskaniu pewnej stabilizacji życiowej widziało w niej sens i cel swego życia. Plany ich dotyczyły również utworzenia szkoły średniej z własną obsadą pedagogiczną, poważnie myślano też o założeniu katolickiego tygodnika, lub nawet dziennika, o dużym nakładzie⁶⁴.

Zwornikiem wszystkich poczynań senioratu w ostatnich latach przed wybuchem wojny stały się doroczne rekolekcje wielkopostne, które prowadził kurator wileńskiego "Juventus", profesor warszawskiego uniwersytetu ks. Czesław Falkowski. Odbywały się one w nieistniejącym dziś kościele kanoniczek na Placu Teatralnym.

6. OSTATNIE LATA "JUVENTUS"

Po zakończeniu działań wojennych we wrześniu 1939 r. młodzież juventusowa początkowo spotykała się po niedzielnej mszy św. w kościele p.w. św. Aleksandra. Kościół p.w. św. Anny był bowiem w tym czasie zniszczony (spalone dachy, wybite szyby, zburzona kaplica Loretańska), a jego rektorzy, których mieszkania zostały również zniszczone, od 4 X przebywali na Pawiaku. Bliższe spotkanie się członków "Juventus" dokonało się w toku podjętej przez inż. mgr. B. Trylińską inicjatywy odbudowania kościoła p.w. św. Anny. Równocześnie odtwarzano siatkę organizacyjną "Juventus". Utworzono wówczas 20 nielicznych (względnie konspiracyjnych) bo zaledwie pięcioosobowych kół. Nawiązano również kontakt z seniorami.

8 XII 1939 r. nastąpiła "oficjalna" inauguracja działalności "Juventus". W tym dniu w uporządkowanym kościele p.w. św. Anny po raz pierwszy po kapitulacji Warszawy

⁶³ W. Mysł ek. *Kościół Katolicki w Polsce 1918-1939*. Warszawa 1966 s. 401-402; "Juventus Christiana" 1936 nr 3; BKUL rkps 1205 t. 8 s. 133-138.

⁶⁴ BKUL rkps 1205 t. 1 s. 44.

odprawiono mszę św. Spotkali się na niej wszyscy ci, którzy zgłosili swój akces do konspiracyjnej "Juventus". Po mszy św., którą odprawił ks. S. Piotrowski, odbyło się zebranie ogólne członków w gmachu ss. Urszulanek przy ul. Gęsej⁶⁵. Ks. Detkens po powrocie z Pawiaka (7 II 1940) zastał więc nie tylko uporządkowany kościół ale i zreorganizowaną "Juventus". Nie cieszył się jednak długo odzyskaną wolnością. Po świątach wielkanocnych 30 III 1940 r. został powtórnie aresztowany i do swej pracy duszpasterskiej z młodzieżą już nie powrócił⁶⁶. Nastąpiły również aresztowania członków trzech tajnych grup juventusowych⁶⁷. Po marcowych aresztowaniach rozwiązano konspiracyjne koła. Łącznikiem między poszczególnymi członkami była od tej chwili powołana Rada Ideowa, która w odróżnieniu od kompetencji Rady istniejącej w latach 1935-1939 (czuwanie nad wiernością ideałom organizacyjnym) stała się teraz najwyższą i jedyną instancją organizacyjną. Jedynie jej członkowie⁶⁸ oraz wyznaczeni przez nią delegaci mogli się porozumiewać z członkami. Spotkania takie odbywały się w formie spotkań indywidualnych. Teren oddziaływania Rady podzielono na cztery okręgi (Śródmieście, Żoliborz, Mokotów, Praga). Taki sposób pracy zapewniał maksimum bezpieczeństwa. W nowych warunkach zmieniono również metody. Praca formacyjna dokonywała się teraz samodzielnie, jednakże w myśl instrukcji Rady. Przed świętem organizacyjnym 8 XII 1940 r. wszyscy członkowie odbyli samodzielne rekolekcje w swych domach. Tematyka rozważań podana została jednak przez Radę. W dniu święta natomiast wszyscy członkowie "Juventus" o tej samej godzinie, lecz w różnych kościołach, uczestniczyli we mszy św. i przystąpili do komunii. Jedynie nieliczne grono, z członkami

⁶⁵ Urszulanki były szczególnie bliskie juvenusiakom. W ich domu przy ul. Gęsej znajdowała się wówczas od lat zaprzyjaźniona z organizacją dr Zofia Wojno, od 1936 r. siostra Maria Edwarda (od 1923 r. do końca wojny ordynator Instytutu Oftalmicznego w Warszawie). *Chrześcijaństwo* T. 8. Warszawa 1982.

⁶⁶ 2 V wywieziony do Oranienburga, później do Dachau, gdzie zmarł 28 VIII 1942. Przez cały czas utrzymywał kontakt z "Juventus". Por. BKUL rkps 1205 t. 7; *Chrześcijaństwo* t. 8.

⁶⁷ Już w lutym aresztowano Z. Jaskłowskiego, którego po krótkim zwolnieniu, aresztowano powtórnie w kwietniu 1940 r., zm. w maju 1941 r. w Oświęcimiu. Razem z ks. Detkensem aresztowano L. Faszczę (student geologii, prezes "Juventus" UW, zamęczony 11 II 1941 r. w kamieniołomach w Mauthausen), R. Szczepańskiego (zwolniony w styczniu 1942 r., rozstrzelany w listopadzie 1943 r. ulicach Warszawy), oraz 8 dziewcząt: J. Bołaszewska, M. Dydyńska, D. Faszczówna, L. Krausówna, M. Leszczyńska, J. Reszkowska, B. Skroczyńska, J. Warmusówna. Aresztowano wówczas również 2 seniorów "Juventus", tj. Elżbietę (zwolniona później z Pawiaka) i Czesława Polkowskich (rozstrzelany 9 XI 1940 r. w obozie w Sachsenhausen). Nieco później aresztowano współpracującego z "Juventus" ks. L. Poeplaua i W. Błaszczukównę (VIII 1940) oraz K. Karierównę (II 1942). Te ostatnie aresztowania juventusiaczek związane były nie z działalnością "Juventus", lecz ich działalnością polityczną. Por. relację M. Dydyńskiej w pracy *Sesja Historyczna* s. 137. Po uspokajających władze niemieckie zeznaniach L. Faszcy, który na siebie przejął ciężar odpowiedzialności za konspiracyjną działalność "Juventus", 7 dziewcząt zwolniono, a 3 (Błaszczuk, Dydyńska, Kurier) wywieziono do Ravensbrück, gdzie doczekały wyzwolenia. Na podstawie art. Kaczmarzyka ("Więź" 1970) i opracowania S. Trylińskiej zamieszczonego w *Chrześcijaństwo* t. 8 s. 80.

⁶⁸ Pierwszą Radę Ideową stanowili: J. Markiewicz, D. Kaczmarzyk, W. Sawicki i B. Trylińska. Doradca – ks. Z. Kamiński. Współpracownicy – ks. S. Piotrowski, ks. J. Kulesza, ks. L. Poeplaua (do VIII 1940).

Rady, uczestniczyło w tym dniu we mszy odprawianej przez ks. Jachimowskiego w kościele p.w. św. Anny. Wiosną następnego roku (Wielki Post) rekolekcje odprawiano już w kilku grupach w kaplicach zaprzyjaźnionych zgromadzeń zakonnych⁶⁹. Inną formą więzi organizacyjnej było świadczenie pomocy dla rodzin potrzebujących, szczególnie dla rodzin juvenusowych, z których mężczyźni znajdowali się w oflagach, więzieniach, obozach lub za granicą. W tym celu zawiązała się nawet "Grupa Matek", która koordynowała tego typu pracę. W tym okresie Juventus Christiana była jedyną organizacją katolickiej młodzieży akademickiej, która systematycznie podejmowała działalność organizacyjną.

W drugiej połowie 1941 r. nastąpił przełom w życiu tych organizacji. Po okresie pewnej depresji związanej z tragedią wrześniową, a później z upadkiem Francji, zaczęto na nowo organizować swe życie w podziemiu. Już więc w czerwcu 1941 r. Rada Ideowa Juventus wznowiła konspiracyjną działalność swych grup akademickich oraz zorganizowała koła ze starszej młodzieży licealnej (w drugiej połowie 1941 r. wzmógł się proces tajnego nauczania, zarówno na poziomie szkoły średniej, jak i akademickim). Na skutek ożywionej działalności katolickich organizacji akademickich już w listopadzie 1941 r. próbowano wciągnąć je do projektowanej przez ks. J. Warszawskiego TJ organizacji nadrzędnej dla wszystkich katolickich stowarzyszeń młodzieżowych. Ponieważ zdaniem obecnych na posiedzeniu delegatów "Juventus" (Kaczmarzyk, Trylińska) organizacja taka przejawiałaby tendencje polityczne, nie wyrażono na to zgody. Przyczyniło się to jednak do powołania przez ks. Jachimowskiego (wicerektor, od 1 I 1943 duszpasterz akademicki), któremu zdano relację z posiedzenia, Porozumienia Prezesów katolickich organizacji akademickich przy kościele akademickim⁷⁰. Niechęć do podporządkowania się organizacjom politycznym wynikała z wypracowanej już wcześniej zasady, że poszczególni członkowie mogą według własnej woli należeć do różnych organizacji politycznych, ale spraw tych organizacji nie wolno było przenosić na forum organizacji katolickich. Nie udało się więc tych organizacji podporządkować zarówno Unii, Stronnictwu Pracy, Stronnictwu Narodowemu jak i innym organizacjom politycznym. Nie powiodła się więc i druga inicjatywa ks. Warszawskiego⁷¹. Nie znaczyło to, że "Juventus" nie interesowała się sprawami politycznymi. W ramach prac poszczególnych kół przewidziano nawet szkolenie wojskowe, które przeprowadzali zaangażowani w pracach Armii Krajowej lub tajnego

⁶⁹ U sióstr Sacre-Couer przy ul. Reja, u Urszulanek – ul. Gęsia, Niepokalanek – ul. Mokotowska, Zmartwychwstanek na Żoliborzu, u Pallotyńów – ul. Miodowa.

⁷⁰ Por. BKUL rkps 1205 t. 7 s. 68; *Sesja Historyczna* s. 166. Pierwszym prezesem Porozumienia (później Konferencji Prezesów) został Kaczmarzyk. W nawiązaniu kontaktów z innymi organizacjami pomagał mu S. Gniazdowski, ostatni przed wybuchem wojny prezes Centralnego Komitetu Ślubowań Jasnogórskich (nieformalny prezes wszystkich kat. organizacji akademickich). Jesienią 1943 r., po ustąpieniu Kaczmarzyka (w oddziałach C. Odorkiewicza "Krybara") został prezesem Konferencji Prezesów.

⁷¹ BKUL rkps 1205 t. 7 s. 55 (spotkanie 3 III 1943).

harcerstwa członkowie "Juventus". Uznano tylko, że ideowa organizacja katolicka nie może być komenderowana przez organizację polityczną.

Jesienią 1941 r. zreorganizowała się również Rada Ideowa. Na skutek nowych potrzeb powołano jej przewodniczącego (W. Sawicki) oraz odpowiedzialnych za poszczególne działy pracy; za działalność kół studenckich i licealnych (D. Kaczmarzyk), za pracę grupy instruktorów (I. Sender, która zastąpiła w Radzie J. Markiewicz) oraz za współdziałanie z organizacją jej senioratu (B. Trylińska)⁷².

8 XII 1941 r. członkowie "Juventus" obchodzili uroczystość 20-lecia istnienia swej organizacji. Po odbytych indywidualnie rekolekcjach, uczestniczono wspólnie we mszy św. w kościele p.w. św. Anny, a następnie spotkano się na zebraniu ogólnym wszystkich członków w budynku sióstr Urszulanek. Wówczas w obecności współzałożyciela "Juventus" dr. W. Bogatkiewicza, po raz pierwszy w warunkach konspiracyjnych, nowi członkowie (S. Faszczka, H. Czerniakówna, S. Świerzewski) składali przyrzeczenia. Od tego czasu, podobnie jak w okresie międzywojennym, przyrzeczenia te składano dwa razy w roku podczas uroczystości odbywających się z okazji świąt organizacyjnych⁷³. Znakiem "normalnej" pracy "Juventus" było jej zalegalizowanie na tajnym Uniwersytecie Ziemi Zachodnich i wyznaczenie przez jej rektora prof. L. Jakę Bykowskiego kuratora z ramienia senatu tegoż uniwersytetu. Był nim senior "Juventus" doc. W. Sawicki⁷⁴.

Na początku 1943 r. organizacja składała się z ośmiu kół akademickich i czterech licealnych (liczniejszych niż na początku okupacji), dwóch kół instruktorów i jednego Koła Wiedzy Religijnej skupiającego seniorów. W ramach prac tego Koła, w porozumieniu z Radą Ideową, wypracowano trzyletni kurs wiedzy religijnej. Odbył się on jednak tylko w ciągu 1943 r. w gmachu sióstr Sacre-Couer przy ul. Reja, w którym uczestniczyło około 30 osób. Wykładali na nim: ks. prof. J. Salamucha (fil. chrześcijańska), ks. doc. E. Dąbrowski (Pismo św.) oraz księża współpracujący z "Juventus" to jest Piotrowski i Kamiński.

Przez cały czas wojny w "Juventus" odbywała się normalna praca wewnętrzna. Jej atmosferę podnosiła przy tym doniosłość przeżywanych chwil. Były nimi między innymi chwile odczytywania i komentowania otrzymywanych od ks. Detkensa listów i gryp

⁷² Od listopada 1942 r. przewodniczyła Radzie B. Trylińska. Najważniejsza funkcja przypadła jednak kierownikowi kół akademickich, tj. Kaczmarzykowi, od jesieni 1943 r. W. Śliwińskiej, od marca 1944 r. Wandzie Trąbskiej.

⁷³ Na przykład w Zielone Świątki 1942 r. – 5 osób, 8 XII 1942 r. – 6, w Zielone Świątki 1943 r. – 5, 8 XII 1943 r. – 5, w Zielone Świątki 1944 r. – 6.

⁷⁴ BKUL rkps 1205 t. 7 s. 53 (relacja Kaczmarzyka ze spotkania z Rektorem – 13 III 1943). Doc. W. Sawicki był kuratorem wszystkich katolickich organizacji akademickich.

sów⁷⁵, informacje o egzekucjach, spotkania w ramach tajnego nauczania. Odbywano rekolekcje, współpracowano z patronatem nad więźniami, zbierano odzież i prowiant dla potrzebujących, uzyskiwano fundusze na stypendia, współpracowano z innymi organizacjami akademickimi. Razem z nimi luźne Porozumienie Prezesów wiosną 1944 r. zreorganizowano na Związek Akademickich Stowarzyszeń Katolickich. Nawiązywano więc do tradycji z lat 1931-1933.

Kończąc omawianie działalności warszawskiej "Juventus" w okresie okupacji hitlerowskiej trudno nie wspomnieć o organizowaniu przez jej członków grobów wielkanocnych, które corocznie stawały się wielkim wydarzeniem w życiu stolicy. Uprzymiotniały one zwiedzającym bolesną prawdę o cierpieniu, ale także prawdę o zmartwychwstaniu, narodu również. Przez trzy dni każdego roku przez kościół p.w. św. Anny przechodziły tysięczne rzesze wiernych manifestujących wierność swym ideałom i czerpiących nadzieję na dalsze życie i walkę. Wszyscy uważali to za wielkie wydarzenie w życiu okupowanej Warszawy⁷⁶.

Oprócz Warszawy istniały jeszcze w czasie okupacji koła "Juventus" w Wilnie i Lwowie. W Wilnie w latach 1939-1941 funkcjonowały dwa koła, z którymi współpracowali tamtejsi księża (Z. Falkowski, A. Pawłowski, L. Sołtan, Wasiucionek). Na Boże Narodzenie urządzono nawet tradycyjną w "Juventus" szopkę. Zebrania kół były częste chociaż nieregularne. Łączono je często z wieczorami poświęconymi wielkim twórcom, na przykład Norwidowi, Staffowi, Michałowi Aniołowi, Rodinowi. Duszą tych spotkań byli seniorzy: B. Tekielski i P. Ciechanowicz. W późniejszym okresie zebrania te odbywały się już tylko sporadycznie⁷⁷. We Lwowie natomiast w styczniu 1940 r. wznowił pracę "Juventus" ks. A. Bogdanowicz, który 12 V tegoż roku przyjmował nawet przyrzeczenia od 5 nowych członków. Po uwięzieniu ks. Bogdanowicza (jesień 1940) opiekę nad dwoma kołami "Juventus" (ok. 20 osób) sprawował franciszkanin o. Rafał. Najczęściej spotykano się przy okazji różnych świąt religijnych i rodzinnych⁷⁸. Bliższych szczegółów dotyczących żywotności tych kół nie udało się jednak ustalić.

Okupacja, a zwłaszcza Powstanie Warszawskie, bardzo uszczupliły szeregi "Juventus". Po zakończeniu wojny niektórzy członkowie próbowali odtworzyć organizację w Warszawie oraz założyć jej koła w Krakowie, Łodzi, Toruniu, Poznaniu i Lublinie.

⁷⁵ Tekst opublikowano w 7 tomie serii *Chrześcijanie*. Por. również BKUL rkps 1205 t. 6 i 9 (opr. K. Terlecka, Władysława i Paweł Wołczacy-Dziemidowiczowie).

⁷⁶ Tamże t. 7. (D. K a c z m a r z y k. *Groby wielkanocne w kościele św. Anny w latach 1940-1944* s. 82-97). Por. też art. tegoż autora w "Gazecie Ludowej" 1946 nr 10 i "Stolicy" 1947 nr 12 (ilustracje) oraz pracę S. Miedzy-Tomaszewskiego *Benefis konspiratora* (Warszawa 1964).

⁷⁷ BKUL rkps 1205 t. 4 (relacja J. Ciechanowicz s. 70-73 i W. Dziewulskiej s. 89-91); t. 5 (relacja ks. S. Zawadzkiego s. 266).

⁷⁸ Tamże t. 2 *Kronika* i t. 4 (relacja M. Koprowskiej s. 68-69). Z kołem lwowskim kontaktował się D. Kaczmarzyk.

Najlepiej rozwijała się w uniwersytecie warszawskim i lubelskim (KUL). Istniały tam po cztery koła. Również warszawscy seniorzy gromadzili się na niedzielnych spotkaniach w kościele p.w. św. Anny. Ażeby je zalegalizować zreformowano statut istniejącego od wieków przy tym kościele Arcybractwa św. Anny (wprowadzono metody pracy wypracowane w "Juventus"), który zyskał aprobatę prymasa A. Hlonda⁷⁹.

W wyniku nowych przepisów prawnych (dekret z 25 VIII 1949 r. o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach i rozporządzenie wykonawcze z 6 VIII) oraz stosowanych represji wobec członków "Juventus", organizacja przestała istnieć. Zaprzestali też systematycznych zebrań seniorzy "Juventus". Zachowali jednak tradycję świąt juventusowych, podczas których zbierali się na zamawiane przez siebie nabożeństwa. Obchodzili rocznicę śmierci pierwszych duszpasterzy akademickich. W tych dniach organizowali też spotkania towarzyskie, na których kontynuowano tradycję juventusową⁸⁰.

THE CATHOLIC STUDENTS' ASSOCIATION
JUVENTUS CHRISTIANA (1921–1949)

S u m m a r y

Juventus Christiana was one of the most interesting Catholic student organizations in Poland. It was founded in 1918 in what used to be the eastern border areas of the First Republic (Minsk Litovsk) as an organization for secondary school pupils. Its activities were suspended as a result of the war of 1920 and of the subsequent migration of the Polish population from the area (Minsk remained within the USSR). It was revived in Warsaw in 1921 as an organization of university students, first grouping chiefly young people from the eastern borderlands. It gradually became more and more popular in Warsaw, as did its founder, Father Edward Szejnec (1887-1934), who became the first pastor of students in 1928.

Juventus owed its popularity to its ideological and organizational principles. The members' primary aim was to gain a deeper knowledge of Christ's teaching and of its implications for individual and social life. This was done in small groups (up to twenty people), which worked under the direction of a "counsellor", who was usually a priest. The self-education was based on the Gospel: it was read and discussed together and its precepts were adapted to contemporary life. The counsellor clarified controversial points or summed up the discussion when necessary. The truths learned in this way were both abiding and regarded as one's very own. It was uncommon

⁷⁹ W Krakowie koło juventusowe prowadził do 1947 r. dominikanin o. M. Krąpiec, później ks. Jan Pietraszko. Skupiało ono głównie warszawskich juventusiaków, którzy po wojnie znaleźli się w Krakowie. W Poznaniu tamtejsze koło zorganizowało nawet międzyśrodkowy zjazd członków "Juventus". W Łodzi inicjatywa założenia koła wyszła od seniora "Juventus", od 1945 r. prof. chemii w tamtejszym uniwersytecie E. Józefowicza i jego żony Ireny (doradca koła – ks. Tomasz Rostworowski TJ). W Lublinie doradcami kół byli księża: Witeska, J. Mirewicz, Nowak TJ, E. Bulanda TJ. Por. m.in. BKUL rkps 1205 t. 7 s. 76-78 (informacja Kaczmarzyka o pracy "Juventus" w latach 1944-1950). Kuratorami "Juventus" z ramienia senatu byli: w Warszawie prof. dr Kazimierz Bassalik (1879-1960), w Lublinie ks. prof. dr Bolesław Radomski.

⁸⁰ Tamże.

in Warsaw at that time for the Gospel to be shown to young people as the basis of religious and social formation. That is why many priests initially viewed Father Szwejn's work with distrust, seeing Protestant influences in it, especially as his father and his brother were Protestants and his uncle was a Protestant minister. Father Szwejn also broke with the Sodality model. *Juventus* was coeducational; it did not impose any religious observances on its members beyond those binding upon all Catholics; religious practices were to be the result of formation rather than a means towards it.

The organization grew rapidly. At least 700 people were active in it in the years 1921-1939, mainly in Warsaw. The Poznań and Vilna branches were small, while in Lvov *Juventus* was organized as late as 1938 and the war stopped its growth. Graduates stayed in touch with *Juventus*, and they even set up an "Association of *Juventus* Seniors", which integrated them as a group while also collaborating with the academic organization. This was especially important after 1933, when new regulations forced the abolition of inter-university organizations. The Seniors then became the centre of the entire *Juventus* movement. There were many other integrating factors: students' ministry run by the priests guiding *Juventus*, study of the Gospel, social meetings, organization symbols (badge, flag, oath), organization holidays, common initiatives (such as Bible weeks at the university), Circle of Instructors, common retreats, excursions and holiday camps.

Juventus was the only Catholic students' organization in Warsaw to remain active throughout the Nazi occupation. One of its members was the chairman of the Union of Catholic Student Organizations (1943-1945). After liberation *Juventus* resumed its activities in many universities and colleges (Warsaw, Cracow, Poznań, Łódź, Lublin). In 1949 new state regulations made it impossible for *Juventus* to continue its work. Its living legacy, especially after Vatican II, is the tradition of work with students being firmly rooted in biblical foundations, which ought to form the personality of the modern Christian.

Translated by Adam Pasicki